

DANKOWICE HECZNAROWICE PISARZOWICE STARA WIEŚ ZASOLE BIELAŃSKIE

Zmartwychwstanie

Muszę odpocząć trochę, Panie
Bo nogi mnie już nie chcą nieść
I czuję serca kołatanie,
A ciemnie grzechów ... zaczynają gniesć.

Cieężko mi wtedy, o mój Panie,
Nieść dalej swego życia krzyż ...
- Wiem, Tyś na krzyżu miał konanie
I z niego wołasz mnie:
Zbliż się, zbliż ...

Z daleka widzę Ciebie, Panie.
Podchodzę, w dłonie chowam twarz ...;
Czekam na Twoje zmartwychwstanie
Na drodze do Emaus.

Iść drogą z Tobą, Jezu, Panie,
Stopą dotykać ciepły pył ...
- Na wszystkich ludzi z grobu wstanie
Czekam, byś zawsze z wami był.

*Wielkanoc 7.IV. 1996
Barbara Handzlik*

Wizyta JASNOGÓRSKIEGO OBRAZU w NASZYM DEKANACIE



co w numerze

- *Z prac Zarządu Gminy*
- *Komu udzielamy pomocy społecznej*
- *Sezon zebrań wiejskich rozpoczął.*
- *Wszyscy na rowery*
- *Głosy czytelników*
- *"Wilamowskie śmiertysty" impreza wojewódzka*

" Obraz Jasnogórski wędrujący ze świątyni do świątyni, to jakby promień przesuwający się przez naszą ziemię. Trzeba nam iść za tym promieniem . Trzeba mu się tak przyglądać ażeby światła zeń bijące oczyściły nas i oczyściły obyczaje narodu".

Prymas Tysiąclecia

Z prac Zarządu Gminy

Cotygodniowe spotkania rozpoczynają się od rozpatrywania podań o różnego rodzaju ulgi podatkowe.

W dalszej kolejności omawiane są wszystkie bieżące sprawy i podejmowane odpowiednie uchwały i tak:

- upoważniono burmistrza do prowadzenia rozmów w sprawie uregulowania własności części budynku Stowarzyszenia Przyjaciół Kaniówka oraz dobudowy zaplecza sanitarnego,

- zapoznano się ze stanem prawnym budynku biblioteki w Hecznarowicach oraz ustalono z właścicielami drogi dojazdowej, Stanisławem i Teresą Moś, że darują gminie część gruntu zajętego przez drogę, a gmina poniesie koszty pomiaru geodezyjnego i umowy notarialnej,

- zapoznano się z pismem dyrekcji szkoły w Wilamowicach w sprawie remontu kuchni oraz przeanalizowano protokół Sanepidu z Bielska - Białej z kontroli i zaleceń dotyczących stołówki. Sanepid wydał ocenę niedostateczną,

- na pismo Zarządu OSP w Starej Wsi o dofinansowanie ocieplenia strażnicy oraz remont sali strażackiej postanowiono zlecić opracowanie wstępnego kosztorysu wymiany 7 okien i docieplenia stropu - odpowiedzialny pan Zbigniew Socha,

- zapoznano się z treścią umowy zaproponowaną przez Agencję Rozwoju Regionalnego S.A., a Gminą. Przedmiotem umowy są zasady wzajemnej współpracy związanej z promocją Regionu Podbeskidzia. Decyzja o podpisaniu umowy będzie podjęta po przedstawieniu szczegółowych informacji przez wice prezesa Agencji Jerzego Batyckiego,

- przyjęto propozycję Wojewódzkiego Konserwatora Archeologicznego pana Jacka Rejniaka w sprawie penetracji archeologicznej „Kopca” w Dankowicach. Gmina zapewni ekipie wyżywienie w stołówce szkoły podstawowej w Dankowicach,

- negatywnie odpowiedziano na prośbę Komitetu Pomocy Dzieciom Polskim Archidiecezji Lwowskiej o wsparcie finansowe,

- ustalono stawki na wieczyste użytkowanie nieruchomości - 1 % wartości dla gruntów zabudowanych budynkami mieszkalnymi i 3 % wartości nieruchomości dla gruntów zabudowanych innymi budynkami. Stawki te są wyliczone dla każdego użytkownika indywidualnie i dostarczone zainteresowanym,

- po zapoznaniu się z pismem i kosztorysem przesłanym przez Zarząd LKS Wilamowice, postanowiono odbyć wizję lokalną w obiekcie LKS,

- zobowiązano Dyrektora ZOSiP -u do przedstawienia treści umów za wynajem mieszkań w Domu Nauczyciela w Dankowicach oraz podania kosztów remontów poniesionych w 1997 r. przez lokatorów, a także na co przeznaczony jest czynsz za mieszkania,

- dyrektor M GOK zapoznał Zarząd z programem I Wojewódzkiego Przeglądu Ludowych Zwyczajów Wiosennych, który odbędzie się 17.04. w Wilamowicach. Postanowiono wyasygnować na ten cel 1.500 zł.

- pani skarbnik Elfyda Gagatki przygotowuje sprawozdanie finansowe na 1997 rok, a burmistrz Marian trela sprawozdanie rzeczowe. Sesja sprawozdawcza odbędzie się końcem kwietnia.

- dyrektor ZOZ Oświęcim dr Pytlik przybliżył sytuację finansową ZOZ oraz poinformował, że w razie przejścia ośrodków zdrowia gminą otrzyma w 1998 r. 70 zł. na 1 mieszkańca.

W ramach reformy ZOZ proponuje:

1. Umowę kontraktową z Kierownikami Ośrodków Zdrowia.
2. Przejęcie ośrodków przez samorząd.
3. Pozostawienie stanu obecnego - współpracy ZOZ z samorządem.

Gmina przeznaczyła w tym roku 15.000 zł. na dofinansowanie służby zdrowia.

Dyrektor ZOZ przedstawił również szczegółowe informacje o ośrodkach w naszej gminie.

Miejsko Gminna Przychodnia Rejonowa w Wilamowicach obsługuje Wilamowice, Hecznarowice, Zasole Bielańskie:

Koszty całkowite	- 483.801 zł.
Przychody z cegiełek, darowizn, czynszów	- 11.521 zł.
Udzielono porad	- 28.506
Koszt jednej porady	- 16.97 zł.

Zatrudnionych: 26 osób w tym 3 w laboratorium, 2 w gab. fizyoterapii, 1 położna środowiskowa, 3 praczki i 1 osoba na 1/2 etatu.

Wiejski Ośrodek Zdrowia w Pisarzowicach:

Koszty całkowite	- 180.102 zł.
Przychody własne - darowizny	- 4.150 zł
Udzielono porad	- 17.332
Koszt jednej porady	- 10.39 zł.

Zatrudnionych: 10 osób w tym 1 na 3/4 etatu.

Wiejski Ośrodek Zdrowia w Dankowicach obsługuje Dankowice i Starą Wieś:

Koszt całkowity	- 202.058 zł.
Przychody własne	- 6.355 zł.
Udzielono porad	- 16.397
Koszt jednej porady	- 12.32 zł.

Zatrudnionych: 11 osób na pełnych etatach oraz 1 na 3/4, 1 na 1/4 i 1 na 1/2 etatu.

- omówiono sprawę przetargu na opracowanie uwarunkowań planu zagospodarowania przestrzennego Gminy: powołano Komisję przetargową w składzie: E. Bilczewski, Elżbieta Rowińska - Walczak, Aleksandra Carbol, Zbigniew Socha i Michał Szafranski. Ogłoszenie o przetargu zostanie umieszczone w Biuletynie Zamówień Publicznych;

- po zapoznaniu się z pismem dotyczącym podziału terytorialnego kraju, postanowiono tę informację przesłać do Przewodniczącego Rady Miejskiej,

- zapoznano się z pismami LKS "Pionier" z Pisarzowic w sprawie finansowania klubów oraz z pismem zarządu Miejsko Gminnego Szkolnego Związku Sportowego o dofinansowanie działalności sportu szkolnego. Sprawy te będą jeszcze rozpatrywane,

- na następne posiedzenie Zarządu postanowiono zaprosić Dyrektora Telekomunikacji S.A. z Oświęcimia celem omówienia spraw telefonizacji tzn.: instalacji aparatów telefonicznych w przygotowanych w ubiegłym roku budkach, modernizacji sieci telefonicznej oraz rozliczenia Społecznego Komitetu Telefonizacji w Wilamowicach.

Sezon zebrań wiejskich rozpoczął

Sprawozdania z obrad w Starej Wsi i w Hecznarowicach.

Stara Wieś

Na dorocznym zebraniu mieszkańców zgromadziło się 57 osób. Sołtys Julian Fajferek złożył sprawozdanie z wykonania prac przewidzianych na 1997 rok. Niestety nie wszystko udało się zrealizować:

- nie zdołano zagospodarować całej łąki koło kościoła z braku dostatecznej ilości materiałów ekologicznych,
 - nie udało się uzyskać zgody właściciela działki na odprowadzenie wody gromadzącej się koło cmentarza (negocjacje w tej sprawie będą nadal prowadzone),
 - nie przeprowadzono rozgraniczenia na ul. Piłgrzymów,
 - postulowane włączenie Starej Wsi do kanalizacji w Dankowicach będzie wprowadzone w miarę realizacji tej inwestycji.
- Wykonano wszystkie prace planowane na ul. Pańskiej, Lipowej, Zielonej i częściowo na Okrężnej. Rów odwadniający wykonali mieszkańcy społecznie,
- żwirowanie wykonano zgodnie z potrzebami,
 - most na ul. Okrężnej i przepust na Biwakowej też zostały wykonane,
 - przy ul. Bestwińskiej (koło Głowiczki) wybudowano wiatę przystankową,
 - Urząd Gminy wspomagał ochronę zabytków.
- Środki finansowe, które otrzymała Rada Sołecka do dyspozycji wydano następująco:

- 4.500 zł. na żwirowanie dróg, plantowanie parkingu oraz wyposażenie sołtysówki,
- 22.030 zł. na dofinansowanie wykonania nawierzchni na ul. Pańskiej.

Na drogi w Starej Wsi wydano w 1997 r.:

- na ul. Pańską 91.754 zł.,
- na ul. Zieloną 76.551 zł.,
- na remont ul. Okrężnej 6.259,50 zł.,
- na remonty cząstkowe 5.804,02 zł.,
- na asfaltowanie parkingu koło OSP 3.785,23 zł.

Odwodnienia:

- przepusty przy ul. Młyńskiej, Okrężnej, Biwakowej - 11.358 zł.,
- zakup rur na ul. Pańską, Starowiejską, Dolną i Leszczyńską - 2.300 zł.,
- wykonanie w czynie społecznym 1000 mb rowów przy ul. Krakowskiej i Pańskiej oraz 200 mb przy ul. Zielonej,
- żwirowanie - 4.000 zł.,
- ułożenie kostki na przystanku autobusowym przy Głowiczce - 1.814 zł.

W dyskusji mieszkańcy poruszali wiele różnych spraw m.in.:

- sprawę odpisów z podatku gruntów zabranych pod drogi,
- zezwoleń na wycinkę drzew,
- konieczność budowy chodników wzdłuż ruchliwych dróg,
- usuwania krzaków zasłaniających widoczność, remont i oznakowanie dróg, czyszczenie rowów,
- usuwanie śmieci,
- badanie wody,
- budowa sali gimnastycznej.

Obecny na zebraniu Burmistrz Marian Trela w swoim wystąpieniu omówił wszystkie poruszane sprawy: na stan dróg wojewódzkich gmina nie ma wpływu, wysyła tylko pisma do Zarządu Dróg w Wa-

dowicach. W sprawie jakości wody należy pretensje zgłaszać do Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Wilamowicach. Ze względu na prowadzone prace kanalizacyjne nie ma żadnej możliwości rozpoczęcia nowej inwestycji jaką byłaby budowa sali gimnastycznej. Burmistrz omówił również budżet na bieżący rok oraz wyniki rozmów dotyczące Domu Katolickiego. Po dyskusji na wniosek Komisji Wniosków i Uchwał zebrani przyjęli następujący plan działania na rok 1998:

1. Wykonanie chodników w stronę RSP i Dankowic.
2. Wyciąć krzewy i ustawić znak przy ul. Zielonej i Okrężnej.
3. Zwrócić się do sanepidu o zbadanie wody.
4. Przesunąć tabliczki z nazwami ulic.
5. Prowadzić dalej asfaltowanie ul. Kamieniec.
6. Wprowadzić zakaz zatrzymywania się na ul. Dolnej koło szkoły.
7. Wykonać częściowe oświetlenie ul. Krakowskiej od Dankowic.
8. Na zebraniu wiejskim przedstawić kosztorys remontu ulic i dróg.
9. Powiadamiać Radę Sołecką o wejściu inwestorów na teren wsi.
10. W dalszym ciągu prowadzić starania o uzyskanie pozwolenia na budowę sali gimnastycznej.
11. Rozpatrzyć możliwość poszerzenia boiska sportowego.

Obrady w Hecznarowicach

Wyjątkowo dużo bo aż 105 osób zebrało się na dorocznym zebraniu mieszkańców w Hecznarowicach. Podobnie jak w Starej Wsi w dyskusji poruszano sprawę wywozu odpadów komunalnych, likwidacji wysypiska śmieci, wycinania drzew, telefonizacji, likwidacji szkód powodziowych, regulacji Soły i Pisarzówki, sprawy oświetlenia, czyszczenia rowów melioracyjnych, żwirowania i remontu dróg, oznakowania ulic, ustawiania znaków drogowych, budowy chodników, ustawienia tablicy informującej z nazwami ulic, powołania komitetów budowy sali gimnastycznej. Pan J. Merta zwrócił uwagę na bałagan koło wysypiska śmieci - otoczenie, o które powinien dbać gospodarz tego obiektu. Pan Hanusz zobowiązał się pomóc przy oczyszczeniu rowu ze śmieci. Pan Handzlik zaproponował, aby Rada Sołecka zorganizowała sprzątanie wsi. Dyskusja była ożywiona i trudno przytaczać tutaj wszystkie szczegółowe wypowiedzi.

Burmistrz Marian Trela udzielił odpowiedzi na wiele pytań, a także omówił planowane prace. Przypomniał, że przeprowadzono remont szkoły, uruchomiono stołówkę, ale niestety budowę sali gimnastycznej nie udało się rozpocząć w najbliższym czasie ze względu na prowadzoną kanalizację gminy, budowę oczyszczalni i wysypiska śmieci. Zapewnił, że zaraz wiosną zostanie wykonana ul. Cmentarna, Leśna i Stawowa. Drogi na Odsolu i Szkolna są w gestii Zarządu Dróg w Wadowicach i mimo, że ich stan jest katastrofalny gmina nie ma na to wpływu. Omówił sprawę segregacji odpadów i stanu zaawansowania budowy wysypiska śmieci w Kętach. Inwestycja ta powinna zostać oddana do użytku w połowie tego roku. Istniejące w Hecznarowicach wysypisko zostanie zrekultywowane. W sprawie rowów melioracyjnych gmina ma kłopoty, gdyż spółka wodna nie realizuje swoich zadań. Jeśli będą zorganizowane roboty publiczne, to jedna ekipa zostanie skierowana do Hecznarowic.

dokończenie na str. 4

Sezon zebrzań wiejskich rozpoczęty

dokończenie ze str. 3

Zabezpieczenie brzegów i regulacja Soły i Pisarzówki będzie realizowana przez Zarząd Melioracji wodnych - projekt już jest. Problemy związane z tymi sprawami powinny być rozwiązane na specjalnym zebraniu zainteresowanych mieszkańców i przedstawicieli Zarządu Melioracji. Telefonizacja nie jest zadaniem własnym gminy i reprezentanci gminy mogą tylko uczestniczyć w rozmowach z trudnym partnerem jakim jest telekomunikacja S.A.

Propozycja elewacji Domu Ludowego i wymiany okien mogą być rozważone przy podziale nadwyżki budżetowej. Plan zagospodarowania przestrzennego musi być zgodnie z ustawą opracowany do 2000 r. i dostosowany do nowego prawa budowlanego. Burmistrz wyjaśnił również, że cena wody jest wynikiem kalkulacji kosztów, omówił również sprawę podatków oraz środków przeznaczonych na M GOK.

Na zakończenie Burmistrz wyraził uznanie za liczne przybycie mieszkańców.

Pan E. Kryśka podziękował Burmistrzowi za pomoc w zorganizowaniu zimowiska dla dzieci, panu H. Holerkowi za pieczywo, a panu M. Baścikowi za wędliny.

Zebrani podjęli następujące wnioski:

1. Powołanie Komitetu Budowy sali gimnastycznej (Urząd Gminy ma wygospodarować środki na realizację sali gimnastycznej).
2. Odbudowa kładki przy ulicy Nadbrzeżnej.
3. Wykonanie elewacji Domu Ludowego i dalsze prace przy remoncie.
4. Przyspieszyć realizację telefonizacji wsi Hecznarowice.
5. Zabezpieczyć fundamenty przy OSP.
6. Czynić starania o dalsze punkty świetlne.
7. Zobowiązać Burmistrza do zorganizowania spotkania z mieszkańcami odnośnie regulacji Soły.

Na podst. prot. opr. B.T.



Gawędy o wychowaniu Karać czy nagradzać?

Wszystkie podręczniki o wychowaniu mówią o tym, że nagroda jest o wiele lepszym sposobem na osiągnięcie właściwych zachowań młodych ludzi niż kara. Tymczasem praktyka w tym względzie pozostaje w całkowitej sprzeczności z tą zasadą. Powszechnie jest przekonanie, że najlepszym sposobem na wychowanie jest karać. Jakże często słyszymy takie teksty: mój ojciec nie żałował pasa i wychował nas na ludzi, jakby dostał porządne lanie to nauczyłby się rozumu itp.

Badania pokazują, że kara stosowana jako jedyna lub zbyt częsta forma wychowania, wcale nie daje pozytywnych efektów, wywołuje strach, lęk, nerwice. Z kolei nie można jej całkowicie pomijać, ale stosować znacznie rzadziej niż nagrodę.

Karać jest o wiele łatwiej, tutaj mamy wypracowane metody od bicia poczynając przez różne zakazy (nie pójdziesz tu czy tam, nie będziesz oglądał telewizji), aż do słownych potępień, pogroźek, utyskiwań.

W nagradzaniu najczęściej stosujemy niewłaściwą metodę polegającą na płaceniu za oceny, obiecywaniu, że kupimy dziecku to czy tamto.

Tymczasem można nagradzać dziecko na wiele sposobów - pochwalić, okazywać radość z jego sukcesów, tato może uściśnąć dłoń, pogratulować. Jeśli coś się dziecku nie udaje pocieszyć, podnieść na duchu, okazać, że nam bardzo na nim zależy, że jego sprawy są nam najbliższe.

Jeśli wypracujemy taki układ stosunków w rodzinie, to bicie, awantury będą zupełnie

niepotrzebne. Dla dziecka wystarczającą karą będzie niezadowolenie, zmartwienie mamy, ostrzejsze słowo taty.

Niestety w karaniu dzieci przodują nie tylko rodzice, ale też przedszkole i szkoła, gdzie przecież pracują ludzie o przygotowaniu pedagogicznym. Wszyscy wiemy, że w ocenianiu dziecka najczęściej stosuje się negatywne oceny, szafuje się „pałami”, „gałami”, a kiedy dziecko dobrze się uczy, ładnie odpowie to nauczyciel ma wiele wątpliwości czy postawić tę „piątkę” nie mówiąc już o „szóstce”. To tak jakby nauczyciel się bał, że przewróci się smarkaczowi w głowie od tej „piątki”. A przecież oprócz ocen można ucznia inaczej nagradzać - pochwalić przed klasą, czy szkołą, wyrazić radość, czy przykrość z powodu niepowodzenia. Często daje to lepszy skutek niż ocena.

Dyrekcja, wychowawcy często stosują wzywianie rodziców do szkoły, żeby poskarżyć się na zachowanie dziecka, ale czy zdarzyło się komuś (proszę się zgłosić do autorki - warte by to było odnotowania) aby być wezwanym do szkoły celem pochwalenia dziecka. To się po prostu nie mieści w przyjętej praktyce. A szkoda.

Oczywiście, że jest tak, jak jest nie jest tylko winą nauczycieli, rodziców. Składa się na to wiele czynników - warunki pracy, w zbyt licznych klasach, trudne warunki życia wielu rodzin, niedostatek wiedzy pedagogicznej itd., itp.

Anna Duda

Konkurs

Konkurs na witraż o tematyce Maryjnej podsumował ks. rekołেকcjonista i rozdał nagrody - upominki od ks. Proboszcza.

Wyłoniono 6 finalistów konkursu:

1. Paulina Gacek kl. V a
2. Marta Kierpiec kl. VIII b
3. Barbara Szemla kl. VI c
4. Maciej Wójcik kl. VIII a
5. Elżbieta Wójcik kl. VII b
6. Mariola Chlebek kl. VIII b

Wyróżnienia otrzymują:

Gabriela Wójcik VI b, Mariusz Pieczka VIII b, Paweł Selke VII b, Martyna Dudek VII a, Paulina Krawczyk VIII b, Aneta Susz V b, Barbara Okrzeszowska VII b, Anna Jędrzejko VIII b, Sabina Kubiczek VI c, Barbara Norymberezyk VII a, Marek Czepiel VI b, Edyta Carbol VI c, Agnieszka Imiłowska VI c, Bartłomiej Kubiczek V b, Gabriela Wójcik VI b.

Komu i na jakich zasadach udzielamy pomocy społecznej

Pomoc społeczna ma na celu umożliwienie osobom i rodzinom przezwyciężenie trudnych sytuacji życiowych, których nie są one w stanie pokonać, wykorzystując własne środki, możliwości i uprawnienia.

Przez środki i możliwości należy rozumieć z jednej strony sytuację materialną, dochodową osoby lub rodziny, z drugiej zaś umiejętności, kwalifikacje zawodowe, sprawność psychofizyczną. Uprawnienia osób i rodzin są to ich prawa wynikające z systemu prawnego i ubezpieczeń społecznych np.: renty, emerytury, alimenty i inne).

Niezbędnym w pomocy społecznej jest współudział osób zwracających się o pomoc, wspólne z pracownikiem socjalnym szukanie sposobów wyjścia z trudnej sytuacji, ustalenie planu działania, okresowa kontrola jego postępów. Działania te prowadzone są w drodze kontraktu spisanego pomiędzy pracownikiem socjalnym a osobą ubiegającą się o pomoc. Trzeba pamiętać, że podstawowym celem pomocy społecznej jest usamodzielnienie osób i rodzin o ile jest to tylko możliwe. Dlatego też, istotnym jest aktywny współudział naszych podopiecznych, chęć współdziałania a dopiero rzeczywisty brak środków, zasobów oraz brak umiejętności posłużenia się nimi uzasadnia przyznanie pomocy w formie pieniężnej.

Nie znaczy to, że nie należy w inny sposób pomóc osobie zwracającej się o pomoc, po rozeznaniu jej sytuacji doradzając sposób rozwiązywania problemów, proponując wyjście z sytuacji w ramach pracy socjalnej. Bywa tak, że rodzina znajdująca się w trudnej sytuacji życiowej po otrzymaniu wsparcia materialnego czy doradztwa potrafi uruchomić swoje zasoby i przezwyciężyć trudności spowodowane nierzadko utratą pracy czy długotrwałą chorobą. Są też rodziny, które trzeba objąć długofalową pomocą społeczną zarówno materialną, usługową czy też pracą socjalną, której celem jest podtrzymanie lub wypracowanie umiejętności samodzielnego życia w środowisku.

Znowelizowana ustawa o pomocy społecznej wprowadziła nowe zasady ustalania uprawnień do korzystania ze świadczeń pieniężnych. Kryterium dochodowe kwalifikujące do pomocy uzależnione jest od ilości osób w rodzinie, od ilości dzieci w wieku do i powyżej 15 lat i wyliczane jest indywidualnie dla każdej rodziny.

Prawo do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej przysługuje osobom i rodzinom, których dochód na osobę w rodzinie nie przekracza:

na osobę samotnie gospodarującą - 333 zł,
na pierwszą osobę w rodzinie - 302 zł,
na drugą i dalsze osoby w rodzinie powyżej 15 lat - 213 zł,
na każdą osobę w rodzinie poniżej 15 lat - 152 zł,
przy jednoczesnym wystąpieniu co najmniej

jednej z przesłanek udzielenia pomocy tj.: sieroctwa, bezdomności, potrzeby ochrony macierzyństwa, bezrobocia, niepełnosprawności, długotrwałej choroby, bezradności w sprawach opiekuńczo-wychowawczych i prowadzenia gospodarstwa domowego, zwłaszcza w rodzinach wielodzietnych i niepełnych, trudności w przystosowaniu po opuszczeniu zakładu karnego. Wyżej przedstawione kwoty podlegają waloryzacji. Trzeba tu zaznaczyć, że ustawa definiuje pojęcie rodziny, które w jej brzmieniu oznacza osoby spokrewnione lub nie spokrewnione wspólnie zamieszkujące i gospodarujące. Wszystkie świadczenia typu zasiłki celowe, okresowe, gwarantowane, stałe, wyrównawcze przyznawane są w oparciu o dochód rodziny, który w rozumieniu ustawy stanowi sumę miesięcznych dochodów osób we wspólnym gospodarstwie domowym z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku, bez względu na tytuł i źródło ich uzyskania, pomniejszoną o podatek dochodowy lub ewentualne alimenty przyznane wyrokiem sądu i płacone na rzecz innych osób. Do dochodu rodziny wlicza się także dochody uzyskiwane przez rodzinę z gospodarstwa rolnego. Według ustawy z 1 ha przeliczeniowego uzyskuje się dochód miesięczny w wysokości 152 zł. Kwota ta również podlega waloryzacji.

Pracownik socjalny przeprowadza wywiad środowiskowy w miejscu zamieszkania rodziny ubiegającej się o pomoc. W przypadku gdy podczas przeprowadzenia wywiadu pracownik socjalny stwierdzi wystąpienie rażących dysproporcji pomiędzy wysokością dochodu udokumentowanego przez rodzinę, a rzeczywistą sytuacją majątkową można odmówić przyznanie pomocy materialnej. Pracownik socjalny może domagać się złożenia oświadczenia o dochodach i stanie majątkowym. Odmowa złożenia takiego oświadczenia jest podstawą do wydania decyzji o odmowie pomocy.

Istotnym i bardzo kontrowersyjnym w społeczeństwie jest fakt przeprowadzania wywiadów alimentacyjnych u najbliższej rodziny, osób ubiegających się o pomoc. Są to najczęściej rodzice w stosunku do dzieci, dzieci w stosunku do rodziców, rodzeństwo do rodzeństwa. Wywiad ma na celu ustalenie zdolności alimentacyjnej ze strony osób zobowiązanych nie zamieszkujących wspólnie z rodziną zwracającą się o pomoc ponieważ w pierwszej kolejności do pomocy zobowiązana jest najbliższa rodzina ubiegających się o świadczenia, a dopiero w następnym etapie zadanie to przejmuje pomoc społeczna. W przypadkach kiedy pracownik socjalny stwierdzi, iż rodzina zobowiązana do alimentacji jest w dobrej sytuacji materialnej i nie wyraża zgody na dobrowolną alimentację lub też nie wyraża zgody na przeprowadzenie wywiadu alimentacyjnego Ośrodek Pomocy Społecznej ma prawo zwrócić się do Sądu Rodzinnego o ustale-

nie zdolności alimentacyjnej na rzecz rodziny ubiegającej się o pomoc.

Niezależnie od dochodu osobie całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa powstałego przed ukończeniem 18 roku życia przysługuje renta socjalna. Prawo do renty socjalnej przysługuje również osobie całkowicie niezdolnej do pracy z powodu inwalidztwa powstałego w trakcie nauki w szkole ponadpodstawowej lub w szkole wyższej, przed ukończeniem 25 roku życia.

Na ośrodku pomocy społecznej ciąży również zadania, określone w innych ustawach. Ustalamy uprawnienia i wypłacamy zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne ale tylko osobom, które nie nabyły uprawnień do otrzymania tego zasiłku z ZUS, KRUS, lub Rejonowego Urzędu Pracy. Zasiłki, które wypłacają Ośrodki Pomocy Społecznej w szczególnych przypadkach mogą być realizowane w postaci rzeczowej.

Ponadto realizujemy pomoc dla kobiet wynikającą z ustawy o planowaniu rodziny i ochronie płodu ludzkiego. Z pomocy tej mogą korzystać kobiety będące w ósmym miesiącu ciąży, których dochód na osobę w rodzinie nie przekroczy 333 zł. Wypłaca się wówczas 4 zasiłki w tym dwa przed i dwa po urodzeniu dziecka w wysokości różnicy pomiędzy kryterium dochodowym tj. 333 zł a faktycznym dochodem na osobę w rodzinie. Po urodzeniu dziecka przysługuje również jednorazowy zasiłek pieniężny w wysokości 145 zł na każde dziecko urodzone podczas ostatniego porodu.

W związku z podwyżkami nośników energii został opracowany Gminny Program Osłonowy, który stwarza nową możliwość pomocy osobom i rodzinom znajdującym się w szczególnie trudnej sytuacji życiowej na zmniejszenie obciążeń z tytułu podwyżek gazu i prądu. Program ten zostanie zatwierdzony na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej Wilamowice. Jego projekt zawiera zapis, że o dofinansowanie mogą ubiegać się osoby samotne, których dochód z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku nie przekracza 180 % wyżej omawianego kryterium dochodowego ustawy o pomocy społecznej, zaś rodziny muszą się zmieścić 150 % tego kryterium przy jednoczesnym wystąpieniu przesłanek typu: bezrobocie, wielodzietność, rodzina niepełna, długotrwała choroba i inne.

Dziękuję czytelnikom za zapoznanie się z materiałem zawartym w tym artykule, który mam nadzieję przybliży zakres tematyczny naszej działalności, a przede wszystkim okaże się pomocny dla osób i rodzin wymagających wsparcia w różnych sytuacjach życiowych. Bliższe informacje dotyczące indywidualnych przypadków w zakresie pomocy społecznej można uzyskać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Wilamowicach, który mieści się w Urzędzie Gminy.

Maria Faruga

WIZYTA JASNOGÓRSKIEGO OBRAZU

Nawiedzenie w Pisarzowicach

Jestem ! pamiętam ! czuwam !

To przesłanie z Apelu Jasnogórskiego zjednoczyło wiernych Pisarzowic do troski o godne przyjęcie kopii obrazu M.B. Częstochowskiej.

Do prawdziwego duchowego spotkania z Matką naszego Pana starał się jak najlepiej przygotować wszystkich parafian ks. Robert Tyrała z Krakowa w ciągu trzydniowych rekolekcji (14 - 17 marca). Od kilku miesięcy czynili to także nasi duszpasterze zapraszając wszystkich na środowe i sobotnie Nabożeństwa Maryjne i do udziału w pielgrzymce na Jasną Górę, która była 28 lutego br. Dzieci z klas IV - VIII wykonały pod kierunkiem pani Heleny Osierdy ponad 120 kolorowych witraży o tematyce Maryjnej i ozdobiły nimi okna szkoły, przedszkola oraz plebani. Młodsze dzieci z klas I - III przy pomocy rodziców uszyły barwne chorągiewki do dekoracji trasy przejazdu z Cudownym Obrazem. Do Pisarzowic odprowadziła obraz delegacja z Janowic. Prawie wszyscy mieszkańcy Pisarzowic witali Matkę Wspomożenia Wiernych, uczestnicząc w uroczystej liturgii na rozpoczęcie Nawiedzenia.

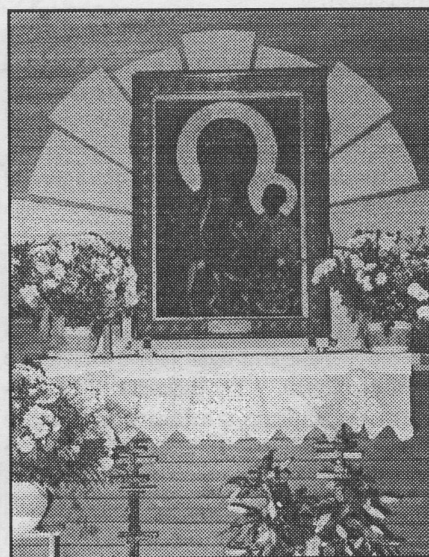
Szczególnie uroczyste witał Bogurodzicę ks. proboszcz Janusz Gacek, dzieci, młodzież, rodzice, strażacy i ich orkiestra, gospodynie, górnicy, kombatanzi i chór parafialny pieśnią „Gaude Mater Polonia”. Główną uroczystość na rozpoczęcie celebrował ks. biskup Janusz Zimniak z kapłanami naszego dekanatu i księżmi rodakami pochodzącymi z Pisarzowic. Wieczorne i nocne godziny wypełnione były adoracją i modlitewnym czuwaniem mieszkańców, poszczególnych dzielnic Pisarzowic, koncertem pieśni Maryjnych w wykonaniu grup młodzieżowych oraz pasterką Maryjną odprawioną przez kapłanów, którzy tu pracowali w ostatnich latach. Głównym celebrazem tej nocnej liturgii odprawionej w intencji zmarłych kapłanów był ks. prałat Stanisław Śmietana. Środowe przedpołudnie wypełniła modlitwa chorych przybyłych do Matki lub przywiezionych przez najbliższą rodzinę. Spotkały się na wspólnej modlitwie dzieci Szkoły Podstawowej, przedszkolaki i rodzice z małymi dziećmi przyniesionymi na rękach. Kościół któremu od konsekracji 1973 r. patronuje Matka Kościoła prawie przez cały ten czas był pełny. Jej obecność poczuła każda rodzina i każdy zagubiony. Mieliśmy za co dziękować naszej pani, ta świątynia w której zatrzymała się na jedną dobę, była najbardziej namacalnym dowodem jej poprzedniego nawiedzenia sprzed 30 lat. Jej pobyt u nas będzie nam przypominał nowy witraż w naszym kościele przedstawiający Zesłanie Ducha Świętego i te małe obrazki, które otrzy-



Przed progiem pisarzowskiej świątyni Obraz Matki Bożej na ramionach strażaków



W czasie modlitwy wiernych przed obrazem rodzina p. Korczyków



maliśmy na pamiątkę od ks. kan. J. Gacka - naszego proboszcza kiedy zapraszał nas wszystkich na tegoroczne rekolekcje.

Anna Pasierbek

Podziękowanie

Duszpasterzom i służbie liturgicznej, organizacjom społecznym i jednostkom organizacyjnym, wszystkim mieszkańcom Pisarzowic, którzy w jakiegokolwiek formie przyczynili się do uświetnienia uroczystego okresu jakim dla naszej społeczności było Nawiedzenie przez Matkę Boską w Jasnogórskim Obrazie składam tą drogą wyrazy serdecznego podziękowania.

Soltyś Pisarzowic Stanisław Peszel

WIZYTA JASNOGÓRSKIEGO OBRAZU

Nawiedzenie w Starej Wsi

TO TY SPRAWIŁAŚ, ŻE JESTEM TU ...

To nic, że przebrzmiały już podniosłe tony „Ave, Maria !”, umilkły pełne patosu powitalne hymny i pełne żalonych nut pożegnania, bo w sercu nadal brzmi „błękitna Maryjna Rapsodia” i trwa nocturn tamtej marcowej nocy ... Pызate barokowe aniołki, zupełnie nieświadome upływu czasu, z mozołem podtrzymujące żółto - białe festony po obu stronach głównego ołtarza, zdają się zapewniać, że Maryja jest ciągle wśród nas ... Żyje w ciszy naszych serc, jak „Matka, która wszystko rozumie i sercem ogarnia każdego z nas” ...

Powróćmy zatem we wspomnieniach do tamtych dni, tygodni, miesięcy ... Tak, tak ! Miesiące, bo wbrew pozorom nawiedzenie Matki Boskiej w kopii Jasnogórskiego Wizerunku rozpoczęło się w Parafii pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Starej Wsi kilka miesięcy wcześniej. Dokładnie 8 grudnia, a więc w dniu, kiedy kościół czci Niepokalane poczęcie Najświętszej Marii Panny, rozpoczęła się peregrynacja dwóch parafialnych obrazów Matki Boskiej Częstochowskiej do wszystkich rodzin naszej wspólnoty. To było duchowe preludium do właściwego nawiedzenia parafii. Z innych form pracy duszpasterskiej należy wymienić:

- udział w pielgrzymce diecezjalnej na Jasną Górę,
- spotkania formacyjne z młodzieżą szkolną na temat zbliżającego się nawiedzenia i tego sprzed 30 - laty,
- list otwarty księdza proboszcza do rodzin, będący duchową wykładnią istoty peregrynacji obrazu Częstochowskiej Madonny,
- 9 - dniowe nabożeństwo, nowenna przygotowująca do właściwego przeżycia spotkania z Najświętszą Matką,
- rekolekcje, prowadzone przez ks. lic. Bogusława Mielca z Krakowa, a przebiegające pod hasłem: „A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie ?”

Ta praca, wiadomo, stała na pierwszym miejscu, ale nie sposób pominąć biegnących równoległym torem przygotowań zewnętrznych w duszpasterstwie i ogromnym zaangażowaniu mieszkańców wsi do wspólnego działania udekorowano różnobarwnymi proporczykami ponad 13 - kilometrową trasę przejazdu, wejście na plac kościelny i wnętrza świątyni ozdobiły zielone wieńce, kosze białych kwiatów, białe - niebieskie i żółto - białe szarfy ... Ścianę frontową przyozdobił ogromny biały krzyż i napis „2000”.

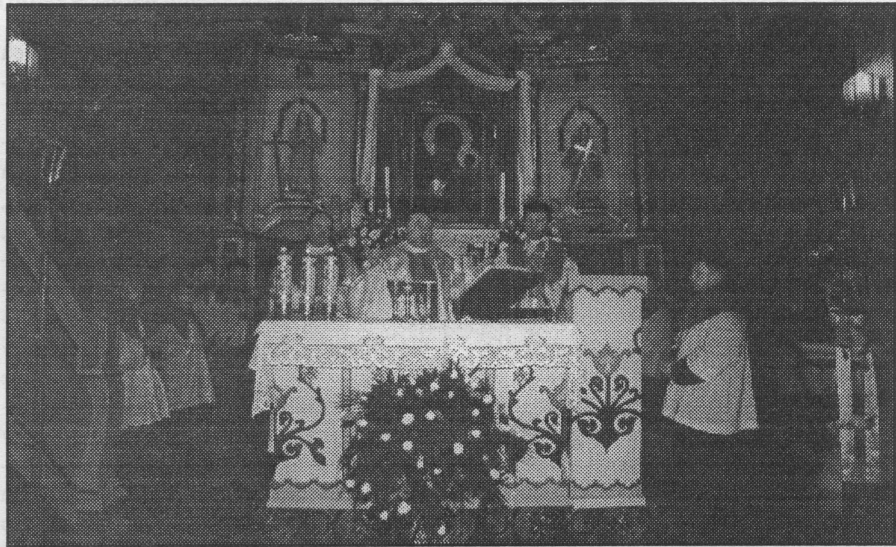


FOTO: Na zdjęciu od lewej: ks. kan. Mieczysław Danielczyk, ks. bkp Kazimierz Nycz, ks. kan. Kazimierz Mynarski.

W oknach domów pojawiły się okolicznościowe emblematy.

Radość wspólnej pracy dla Tej, „co Jasnej broni Częstochowy”, jednociżyła wszystkich bez względu na wiek, pozycję społeczną, a nawet osobiste przekonania ... Bardzo trudno zapomnieć o sobie, a jednak Matka Wędrująca to sprawiła, dokonała, zanim jeszcze przyszła, „cudu przemiany serc”!

I wreszcie sam dzień nawiedzenia: powitanie i uroczyste wprowadzenie do świątyni, przepełnionej do granic możliwości. Cudowny wizerunek umieszczono w głównym ołtarzu na specjalnie przygotowanym tronie nad tabernakulum ... Wcześniej na tym samym tronie (wybudowanym w 1995 roku) stała Figura Matki Boskiej Bolesnej Hałcnowskiej Pani i Matki Boskiej Fatimskiej z Wilamowic ... Z tej wysokości Pani o zranionym obliczu spoglądała na wszystkich korzających się u Jej stóp i przyjmowała zarówno wyrazy czci i uwielbienia jak i skargi na niedolę i gorące prośby o pomoc ...

Mszę powitalną odprawił ks. bkp Tadeusz Rakoczy wraz z kapłanami z dekanatu ... A potem kolejne nabożeństwa: apel jasnogórski i czuwanie młodzieży, gorzkie żale i pasterka, odprawiana przez księży rodaków. Przewodniczył jej ks. bkp Kazimierz Nycz w celebrze z ks. kan. Mieczysławem Danielczykiem i ks. kan. Kazimierzem Mynarskim ... Dawno nie było dane mieszkańcom Starej Wsi uczestniczenia w Eucharystii, sprawowanej przez kapłanów, wywodzących się z tego środowiska.

Przez całą noc płonęły na placu kościelnym lampiony, ułożone misternie w trójbarwny różaniec, a skierowane na kościół reflektory czyniły go czymś tak wielkim, jak sanktuarium częstochowskie w pamiętny poranek podczas „potopu szwedzkiego” ... Całonocne czuwanie przed obrazem, msze święte i nabożeństwa Maryjne pozwoliły mieszkańcom zrozumieć, że mieli tu na miejscu swą „małą Częstochowę”, na co zwrócił uwagę o. Jan, kiedy zwyczajem jasnogórskim wraz z nami na kolanach dawał część Matce Najświętszej wokół jej tronu ...

Rozstanie z Matką „która nas zna”, odbywało się w dwóch etapach. Po raz pierwszy - przy wyjeździe do Janowic, i po raz drugi gdy zatrzymała się przed naszą świątynią podczas przejazdu do Bestwinki. Czekał na nią z sercami przepełnionymi miłością i ogromną tęsknotą i choć samochód kaplica już był daleko na zakręcie, jeszcze w łunie zachodu błyszczała gloria wokół Jej twarzy.

Na owoce tego nawiedzenia przyjdzie zapewne poczekać, ale już dziś można powiedzieć, że przygotowanie do tych niezwykłych odwiedzin biegło właściwym torem, skoro w dniu nawiedzenia rozdano 1765 komunii w parafii liczącej zaledwie 1900 dusz, że pragnienie godziwego powitania Matki Boskiej Częstochowskiej było silniejsze niż mroźny wiatr i szalejące burze śnieżne, że kult Matki Najświętszej w naszej wsi jest ponad wszystko.

„Maryjo, bądź z nami w każdy czas !”

Janina Szymczyk

WIZYTA JASNOGÓRSKIEGO OBRAZU

Nawiedzenie w Hecznarowicach

„Zebrani przed Twoim obrazem - Maryjo serca niesiem Ci w Darze”

Jest 24 styczeń 1968 r., udekorowany kościół i budynki wioski. W ołtarzu puste ramy, a w nich bukiet z biało-czerwonych róż. Od parafii do parafii przekazywana była tylko świeca. Po trzydziestu latach inny nastrój i inna atmosfera. W naszej wiosce przygotowania rozpoczęły się dużo wcześniej. Przez 15 tygodni przy apelu jasnogórskim transmitowanym przez Radio „Maryja” odmawiano w każdym domu dziesiątkę różańca. W ostatnie dni odnawiane były misje św. przez Ojców Sercanów, którzy dwa lata temu je głosili. Po brzegi wypełniona była świątynia na każdych naukach stanowych i ogólnych.

Najwięcej było na codziennym apelu jasnogórskim o godz. 21.00, po którym była jeszcze katecheza. Nadchodzi dzień nawiedzin, wioska zmienia wygląd i wystrój „tak udekorowanej i ubranej jeszcze nigdy nie było”. 19 marca godz. 17.00 formuje się procesja do granicy wioski oczekując na Matkę Bożą, którą przywożą z Wilamowic.

Po przekazaniu Jej, na ramionach wszystkich stanów od górników, aż do strażaków

jest niesiona przy licznie zgromadzonych księżach i biskupie do kościoła. Całą uroczystość uświetnia orkiestra ze Starej Wsi.

Po powitaniu Matki Bożej przez wszystkie stany przy bardzo licznie zgromadzonych wiernych rozpoczyna się uroczysta msza św., którą celebrowe ks. biskup i okoliczni księża, po której Ojcowie misjonarze prowadzą czytania poszczególnych stanów. Nie zapomniano też o naszych zmarłych, a szczególnie bliskich naszemu sercu. O północy pasterka o powołania kapłańskie i zakonne „Żniwo wielkie, a robotników mało” odprawiona przez rodaków i wikariuszy, którzy pracowali w naszej wiosce pod przewodnictwem ks. prałata Feliksa. Przybył też ks. Jan pracujący obecnie w Czechach. Następnie to czuwanie mieszkańców poszczególnych ulic wioski, aż do godzin rannych. Słuchać było tylko wtedy szepty „Maryjo ja Twe dziecko, o podaj mi swą dłoń. Matko pociesz - Matko uzdrów”. Czas nieubłagania szybko biegnie.

Po godzinkach i mszy porannej dalsze czuwanie żywego różańca, starców, chorych,

dzieci szkolnych i tych maleńkich maluchów. Nadeszła godzina 16.00, świątynia wypełniona po brzegi i plac kościelny. Początkowo zajmują swoje miejsca. Rozpoczyna się msza święta, po której akt oddania się i pożegnanie przez poszczególne stany. Ostatnie spojrzenie na Jej Wizerunek. Na ramionach strażaków jest wynoszona z kościoła do samochodu kaplicy przy biciu dzwonów i wyciu syreny strażackiej. Przy blasku pulsujących świateł na samochodach odjeżdża Matka Boża do Bestwinki. Całe nawiedzenie było wzruszające, to wielkie przeżycie. 30 lat temu Jej obraz był uwięziony w klasztornej celi, którą miałem okazję nawiedzić. Marzeniem na pewno każdego z nas jest chociaż jeszcze raz przeżyć nawiedzenie, żeby znów zaczerpnąć tej głębokiej wiary i otuchy Maryi, bo przecież jest naszą Matką i Królową. Testament Jezusa z Krzyża „Oto Matka Twoja”, czasy się zmieniają, Krzyż jest ten sam, a testament też ten sam, a jej słowa wypowiedziane w Kanie „Uczyńcie co Wam mówi Syn”.

B.H.

Nawiedzenie w Bielanych

Z Komorowic do Bielanych

Zasole Bielańskie będące zachodnią częścią parafii Bielany najwcześniej witało M. B. Częstochowską bo już 8 marca - w niedzielę Przemienienia Pańskiego.

Aby wszyscy należycie przygotowali się na to spotkanie, odbyły się tygodniowe misje prowadzone przez Ojców Paulinów z Jasnej Góry - O. Bronisława Kraszewskiego i O. Bogdanę Waliczka. Bardzo dużą troską w czasie misji otoczona była młodzież (zwłaszcza klasy VII i VIII), która w tą niezwykłą uroczystość 8 marca przyjęła sakrament bierzmowania.

Obraz przywieziony z Komorowic (z parafii M.B. Fatimskiej) wnieśli na swoich ramionach kapłani, którzy w tej parafii pracowali w ciągu ostatnich lat. Na uroczystości powitania stanęli przed tronem Maryi w swoich galowych mundurach i z pocztami sztandarowymi górnicy i strażacy ze wszystkich jednostek OSP tej parafii (Bielan, Kańczuga, Łęk, Zasola Łęckiego i Zasola Bielańskiego). Obok nich w ludowych strojach rolnicy tej ziemi uprawiający od wieków pola nad groźną rzeką Sołą, wśród nich „Zasolanie”.

Świątynia pełna blasku i światła wypełniona była pięknym śpiewem chóru parafialnego, zespołu młodzieżowego „Suplement”,

śpiewem górali z Białego Dunajca, skąd pochodzi ks. prałat Stanisław Czernik - proboszcz parafii Bielany. W czasie pasterki Maryjnej koncelebrowanej przez 6 kapłanów pochodzących z tej parafii zawierzono Matce Częstochowskiej pracę i siły kapłanów, którzy duszpasterzują w Sanktuarium Chrystusa Cierpiącego w Bielanych. Nie zabrakło także orkiestry, która witała i żegnała Częstochowską Madonnę swoimi Maryjnymi utworami wygranymi na wszystkich instrumentach. Z hołdem do Matki przybyli przedstawiciele wszystkich stanów i zawodów ja-

kie spotkać można na wiejskiej parafii, oraz przedstawiciele wszystkich grup parafialnych. Choć przenikliwy wiatr przypomniał jeszcze porę zimową, te chwile rozmodlenia ogrzały serca wszystkich wiernych bielańskiej wspólnoty. Tu przypomnijmy słowa kustosa i przeora Jasnej Góry zmarłego w 1990 r. O. Rufina Abramka:

„Wiatr gasi świece, ale rozpala pochodnie”

„Teraz więc nadszedł czas dla nas, abyśmy zapłoneli jak pochodnie w służbie Jasnogórskiej Bogarodzicy”

Opr. Anna Pasierbek



Parafia jest wspólnotą wspólnot

Rozmowa z ks. prałatem Stanisławem Czernikiem - proboszczem parafii Bielany.

„Zasolanie” swoją pasją ożywiania ludowej kultury świadczą o społecznej aktywności mieszkańców, o ich samorządzie i organizacjach środowiskowych. Chęć do wspólnego organizowania się, trzeba w ludziach wciąż podtrzymywać, zwłaszcza w naszych czasach. Takim cichym inspiratorem dla „Zasolan” jest ks. proboszcz parafii Bielany, do której należy Zasole Bielańskie.

Parafia Bielany swoim zasięgiem obejmuje miejscowości leżące w trzech gminach - Oświęcim, Kęty i Wilamowice. Warunki życia w ścisłej symbiozie z groźną Sołą wymagały zawsze od tutejszej ludności wielkiej pracowitości, przezorności i pokory wobec żywiołu. Jaki to miało wpływ na religijność tej parafii?

Bielany położone w dolinie Soły narażone były zawsze na jej groźne wylewy. Z tą rzeką tradycja wiąże początek kultu Chrystusa Cierpiącego. Cudowny Obraz w naszym kościele według podań ludowych został wyłowiony przez flisaków spławiających tą rzeką drewno przed trzystu laty. Namalowany na nim Chrystus ma głowę zwieńczoną cierniową koroną i wzrok pełen miłości, skierowany na ludzi modlących się u stóp obrazu. Nie sposób się oprzeć temu spojrzeniu. W 1884 roku zapisał w kronice tutejszy proboszcz - ks. Waszkiewicz -

„Schodzi się tu lud od Szląska Austriackiego i Pruskiego i ludy galicyjskie od Zatora, Wadowic, Suchy, Makowa i Żywca. Zaglądają tu pobożni pątnicy i szukają ulgi w swoich cierpieniach u cudownego Pana Jezusa”. Nadal przybywają tu grupy pielgrzymów z rejonu Oświęcimia, Kęt, Żywca. Zamawiają msze z prośbą o dobre urodzaje o deszcz lub pogodę, o zdrowie lub ulgę w cierpieniu. Zatrzymują się tu też te pielgrzymki autokarowe aby odprawić drogę krzyżową. Sierpniowe pielgrzymki diecezji bielsko - żywieckiej zatrzymują się tu na odpoczynek, na ciepły posiłek. Mają tu okazję poznać nasze sanktuarium i pomodlić się do Chrystusa Cierpiącego o siły i zdrowie na czas pielgrzymowania.

Oprócz Bielan tę parafię tworzą też Łęki, Zasole Łęckie, Zasole Bielańskie i Kańczuga. W jaki sposób udaje się wytworzyć tu wspólnotę wiernych? Jakie doroczne uroczystości lub nabożeństwa szczególnie jednoczą parafian?

Oprócz liturgii świąt i niedziel, modlimy się systematycznie w każdy piątek, aby jak



najlepiej uczcić Chrystusa Cierpiącego. Pierwszy piątek miesiąca, jak wszędzie, jest poświęcony czci N.S. Pana Jezusa. Drugi Przenajświętszej Krwi Chrystusa, trzeci jest dniem modlitw do Miłosierdzia Bożego, a w czwarty czcimy Krzyż Chrystusowy odprawiając drogę krzyżową - latem wokół kościoła. Jeżeli w danym miesiącu jest jeszcze jeden piątek to poświęcamy go na modlitwę za zmarłych z naszej parafii. Te piątkowe nabożeństwa połączone z adoracją Najświętszego Sakramentu są coraz bardziej popularne w naszej parafii. W przeszłości było tu osiem odpustów, staramy się je nadal wszystkie zachować i połączyć z nowymi wymogami duszpasterskimi:

Pierwszy odpust przypada na święto Królowej Polski - 3 maja. Czcimy go szczególnie uroczystością w kaplicy na Zasolu Łęckim i łączymy z modlitwą w intencji Ojczyzny.

Drugi to odpust na św. Macieja - patrona naszej parafii, wypada 14 maja. Łączymy go z rocznicą pierwszej komunii św.

Trzeci odpust - najuroczystszy, wypada na Zesłanie Ducha Świętego, ma charakter jubileuszowy, w tym roku będzie połączony z Rokiem Ducha Świętego.

Czwarty odpust jest w święto Matki Kościoła (tj. w drugi dzień zielonych świąt). Połączony jest z jubileuszem 25 lecia i 50 lecia małżeństw w naszej parafii.

Piąty odpust jest na św. Urbana - czczony go w naszym regionie jako patron rolników. W tym dniu wyruszamy w uroczystej procesji do kapliczek wśród pól, aby się szczególnie modlić o błogosławieństwo w pracy na roli i o

dobre urodzaje. Odwiedzamy kolejno kapliczki:

- Na Zasolu Bielańskim (przy krzyżu)
- na Ptaśni

(krzyż na polu p. Wójcików), - w Łękach (przy Ławie, kapliczkę Matki Boskiej Częstochowskiej), w Kańczudze (kapliczka Chrystusa Ubiczowanego) i w Bielanach - kapliczkę Bożej Męki (krzyż kamienny na cokole).

Szósty odpust na M.B. Nieustającej Pomocy, ma charakter uroczystości ściśle parafialnej.

Siódmy odpust w uroczystość św. Piotra i Pawła - obchodzimy wówczas jubileusze kapłańskie, odprawiane są także w tym dniu msze prymicyjne.

Ostatni odpust - ósmy, jest na Podwyższenie Krzyża Świętego we wrześniu. Wiąże się on ściśle z tutejszym kultem Chrystusa Cierpiącego. Łączymy go corocznie z dożynkami parafialnymi. W tym roku będą to dożynki Diecezjalne. Jak Bóg pozwoli i zachowa od nie-szczęść, to już teraz na tą uroczystość mieszkańców gminy Wilamowice zapraszamy.

Przeżyliśmy uroczystości Nawiedzenia przez kopię Obrazu M.B. Częstochowskiej. Bielany były pierwszą wiejską parafią do której zawitała Częstochowska Ikona na terenie naszej diecezji. Jak parafia przygotowała się na to wydarzenie?

dokończenie na str. 12

WIZYTA JASNOGÓRSKIEGO OBRAZU

Nawiedzenie w Wilamowicach

Peregrynacja Kopii Cudownego Obrazu Matki Bożej Jasnogórskiej w parafii Św. Józefa w Wilamowicach w dniach 18 i 19 marca 1998 r.

Od sześciu stuleci jest obecna na Jasnej Górze Matka Chrystusa dana nam jako Matka nasza, która przed 30 laty przybyła pierwszy raz do naszej parafii wędrując po ojczyźnie, wtedy tylko puste ramy i paląca świeca symbolizująca Obraz Jasnogórskiej Pani. Dziś 18 marca w wigilię imienin Św. Józefa Oblubieńca Matki Bożej przybywa do swoich dzieci Czarna Madonna, aby spotkać się z nimi w czasie uroczystości odpustowej twarzą w twarz. W tym dniu nasza parafia stała się Kaną Galilejską, do której przybyła Matka słynąca niezliczoną ilością cudów. Po wcześniejszym przygotowaniu 4 km trasy przejazdu z Piszarzowic ubranej barwnymi proporczykami, przyozdobieniu naszych domostw na Krzyżowce niezliczona rzesza wiernych o godz. 17.30 powitała Kopię Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej wyruszając w uroczystej procesji do świątyni, aby przez 24 godziny czuwać u Jej stóp. Na trasie do Kościoła Obraz niesiony przez wszystkie stany - górników, młodzieńców, panny, niewiasty, matki, ojców rodzin, lektorów i strażaków przy dźwiękach orkiestry i pieśniach Maryjnych wkracza do Kościoła gdzie nastąpiło uroczyste powitanie przez ks. proboszcza dziekana Michała Bogutę, następnie dzieci, młodzież, starszyzną parafii w strojach wilamowskich witających Jasnogórską Panią w języku flamandzkim i małżonków. O godz. 18.00 została odprawiona uroczysta Msza Św. koncelebrowana pod przewodnictwem J.E.Ks. Biskupa Janusza Zimniaka, który wygłosił homilię na temat gorącego serca Matki, która kocha i rozumie każde swoje dziecko zarówno to wierne jak i to zagubione. W dalszej części czuwanie w skupieniu i rozmodleniu, o godz. 21.00 odbył się Apel Jasnogórski połączony z czuwaniem młodzieży, następnie mężczyzn, została odprawiona o godz. 23.00 Msza Św. za zmarłych, o północy Pasterka odprawiona przez księży rodaków i poprzednio pracujących w parafii, kobiet, członków Akcji Katolickiej, Sióstr Służebniczek oraz wszystkich parafian Wilamowic i Starej Wsi, którzy łączą się z nami w modlitwie. Czuwania trwały do godz. 15.00 w dniu 19 marca kiedy to odprawiono uroczyste Nieszpory połączone z Nowenną do Matki Bożej



Na fotografii; Ks. proboszcz dziekan Michał Boguta wraz z parafiankami w strojach wilamowskich.

Nieustającej Pomocy. Peregrynację Kopii Cudownego Obrazu zakończyła uroczysta suma odpustowa koncelebrowana pod przewodnictwem ks. prałata Stanisława Dadaka - kanclerza Kurii Bielsko - Żywieckiej. Nawiedzając naszą świątynię Matka Boża nawiedziła całą parafię, każdy dom, każdą rodzinę w postaci „Obrazka pamiątki nawiedzenia” w dniach 18 i 19 marca 1998 r. wędrując do dalszych parafii dekanatu wilamowickiego. Aktem końcowym nawiedzenia było zawierzenie Matce Bożej całej parafii. Należy powtórzyć słowa Prymasa Tysiąclecia: „Obraz Jasnogórski wędrujący ze świątyni do świątyni, to jakby promień przesuwający się przez naszą ziemię. Trzeba nam iść za tym promieniem. Trzeba mu się tak przyglądać, ażeby światła zeń bijące oczyściły nas i oczyściły obyczaje narodu”.

Pieśń „O Maryjo żegnaj Cię” była zakończeniem uroczystości Nawiedzenia Matki Bożej Częstochow-

skiej, a zarazem oddaniem Jej wizerunku następnej parafii pod wezwaniem Św. Marcina w Hecznarowicach.

Opr. B. Adamaszek



Na fotografii: Dziewczęta w strojach niosą Kopię Cudownego Obrazu

WIZYTA JASNOGÓRSKIEGO OBRAZU

Nawiedzenie w Dankowicach

Idea peregrynacji zrodziła się z przymysłu ks. Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który chciał ją włączyć w ramy przygotowań narodu na Tysiąclecie Chrztu Polski.

Parafia Dankowice jako pierwsza w naszym dekanacie miała zaszczyt przyjmować Kopię Wizerunku Jasnogórskiej Pani Częstochowskiej. 30 lat temu sięgając pamięcią wstecz, w parafii naszej przeżywalimy uroczystość Nawiedzenia Matki Bożej w symbolu przekazywanej zapalanej świecy i obecności Pustych Ram w dużym ołtarzu, ponieważ z przyczyn politycznych peregrynacja wizerunku została zabroniona.

Dzisiaj po wielu latach idea Prymasa Tysiąclecia zaowocowała manifestacją wiary naszego narodu. W naszej parafii w przeżywaniu pięknej, doniosłej uroczystości zostaliśmy spontanicznie zjednoczeni, najpierw w rekolekcyjnym przygotowaniu naszych serc, a dalej w przygotowaniu pięknych dekoracji naszych domów i drogi przejazdu samochodu - kaplicy z kopią obrazu.

Kaplicę - ołtarz z Wizerunkiem Matki Bożej przyjmowaliśmy na granicy z Jawiszowicami w Dankowicach - Kaniówku, koło posesji państwa Sadloków. Tam obok pięknie oświetlonej i udekorowanej kaplicy Św. Maksymiliana Kolbego, czekała grupa parafian z zapalonymi świecami, wraz z honorową asystą strażaków na wozie bojowym i kawalkada samochodów (ok. 70).

W takiej uroczystej oprawie, w skupieniu, ołtarz kaplica została przewieziona przez naszą wieś do przystanku pod RSP, gdzie oczekiwaliśmy na Jej przejęcie z procesją pod przewodnictwem naszego księdza proboszcza Jana Figury, wraz z zacnymi gośćmi w osobach ks. bpa Tadeusza Rakoczego, ks. kanclerza Stanisława Dadaka, dziekana i księży Jawiszowic, ks. dziekana Michała Boguty, z księżmi z całego dekanatu, księżmi rodem z Dankowic i tych, którzy dotychczas pracowali w naszej parafii oraz Burmistrzem Gminy panem Marianem Trelą i Przewodniczącym Zarządu Gminy panem Bronisławem Chrobakiem. Tu nastąpiło wyniesienie obrazu z wizerunkiem M.B. Częstochowskiej z samochodu kaplicy i przeniesienie przez poszczególne reprezentacje w uroczystej asyście, ze śpiewem pieśni Maryjnych z orkiestrą do kościoła. W Kościele Jasnogórska Pani została przywitana przez grupę parafian, którzy 30 lata temu uczestniczyli w delegacji nawiedzenia przez Puste Ramy, oraz przez delegacje poszczególnych grup mieszkańców. Następnie ks. bkp Tadeusz Rakoczy celebrował Mszę św. w asyście księży.

Wygłaszając homilię, nawiązał do powstania naszej parafii, zaznaczając, że jest jedną z najstarszych, powstałych 100 lat po chrzcie narodu polskiego. Po mszy rozpoczęło się całonocne czu-



wanie grup modlitewnych. O północy modliliśmy się na mszy pasterskiej, odprawianej przez ks. rodaka Stanisława Kamińskiego z asystą księży rodem z Dankowic i księży, którzy pracowali w naszej parafii.

Przez cały czas trwania peregrynacji przy wizerunku Matki Boskiej wartę honorową pełnili strażacy, a rzesze parafian na modlitewnym czuwaniu zawierały Matce Boga swoje osobiste sprawy. W niedzielę o godz. 17.00 zebraliśmy się na mszę św. kończącej uroczystości nawiedzenia. Pod przewodnictwem ks. proboszcza Jana Figury, asysta strażaków wyniosła obraz z wizerun-

kiem Jasnogórskiej pani z procesją i śpiewem do kaplicy - samochodu.

Przed samym umieszczeniem obrazu w samochodzie, asysta podniosła obraz wysoko nad głowy zgromadzonych, nastąpiła wtedy chwila wymownej ciszy, jakbyśmy żegnali kogoś najdroższego i brakło nam słów by wyrazić nasze uczucia, myślę, że było to przeżywanie świętości tego wydarzenia wewnątrz każdego z nas, w niejednych oczach zabłyśły łzy. Przecież nie żegnaliśmy Jasnogórskiej pani - Ona została wśród nas, kończyły się tylko uroczystości peregrynacji.

J Pilot

Stowarzyszenie Przyjaciół Kaniówka

Koło Gospodyń Wiejskich w Dankowicach - Kaniówku powstało 30 lat temu z inicjatywy Anny Dadak - przewodniczącej.

Aby uzyskać osobowość prawną, trzy lata temu, KGW zostało przekształcone w stowarzyszenie. W dniu 26 marca 98 r. odbyło się zebranie sprawozdawczo - wyborcze Stowarzyszenia, połączone z małym przyjęciem z okazji minionego Dnia Kobiet z uczestnictwem zaproszonych gości i pana Burmistrza Mariana Treli. Stowarzyszenie posiada własną świetlicę, lecz bez pomieszczenia gospodarczego, a ubikacja jest na zewnątrz. Trudno tę wygodkę nazwać ubikacją, jest to najzwyczajniejsza „latryna” z lat pięćdziesiątych (dwie deski, w jednej wycięte okrągła dziura, umieszczone w budce za „stodołą”).

Skąd wielka bolączka pań ze stowarzyszenia i pobożne życzenie, żeby wykupić na ten cel część magazynu należącego do GS - u Wilamowice, a przylegające do świetlicy członkinie przedepłyły w swojej służnej sprawie wiele ścieżek, mają zakupione za własne pieniądze urządzenia sanitarne, brakuje tylko lokum.

Obecny na zebraniu pan burmistrz, obiecał członkiniom, zorganizować spotkanie z prezesem GS - u, żeby w tej sprawie doszło wreszcie do konkretnych ustaleń (GS żąda za lokal 20.000 zł.). Panie mają zamiar ogłosić kwestę na rzecz wykupu. Gdyby jeszcze GS wyraził zgodę na spłacenie należności za wykup w ratach byłyby bardzo zadowolone.

Opr. J. Piłot

Zespół Pieśni i Tańca "Śląsk"

wykonał w niedzielę 29 marca w kościele w Pisarzowicach koncert pieśni pasyjnych i wielkanocnych.

Na zaproszenie ks. kan. Janusza Gacka - proboszcza naszej parafii, artyści wypełnili świątynię swoim wspaniałym śpiewem i muzyką orkiestry symfonicznej. Najdłuższymi owacjami cieszył się utwór Haendla - „Alleluja”. Do udziału w koncercie ks. proboszcz zapraszał wszystkich mieszkańców Pisarzowic od trzech tygodni, czynili to również księża w całym dekanacie wilamowickim. W każdej miejscowości wisiały plakaty informujące o koncercie i o Zespole.

W naszym kościele może jednorazowo przebywać na miejscach siedzących około 700 osób, a w Pisarzowicach rozprowadzono tylko 200 biletów. Blisko 100 osób przybyło z sąsiednich miejscowości.

Nie dziwny się dzieciom i młodzieży, że są leniwe i biedne, że szukają tylko banalnej rozrywki. Uczą się tej łatwizny od nas dorosłych. W najliczniejszej miejscowości naszej gminy powinno znaleźć się dużo więcej amatorów tak wspaniałych utworów jakie zaprezentował nam „Śląsk”. Po koncercie około godz. 19.00 panie z naszego Koła Gospodyń Wiejskich ugościły wszystkich artystów w WDK kolacją. Było to bardzo miłe spotkanie przedstawicieli naszego samorządu z artystami zespołu. Po smacznym posiłku i serdecznych podziękowaniach za gościnne przyjęcie „Śląsk” udał się do Kęt na następny koncert do kościoła N.S. Pana Jezusa na osiedlu.

Serdeczne Bóg zapłać paniom z KGW i księdzu kanonikowi za zaproszenie artystów Ziemi Śląskiej z Koszęcina.

Anna Pasierbek



Parafia jest wspólnotą wspólnot

dokończenie ze str. 9

Poprzednie Nawiedzenie sprzed 30 lat było 21 - 22 kwietnia 1968 roku. Ówczesny proboszcz ks. Ludwik Olek zanotował w kronice, że tamto spotkanie z Maryją poprzedziły misje i bardzo duże rozmodlenie wiernych. Na czas pobytu Maryi w pustych ramach przybyło do Bielan dużo ludzi z sąsiednich parafii, bo rozdano 5000 komunii, a Bielany liczyły wówczas 3500 wiernych. Duży wpływ na ówczesne pogłębienie czci do Matki Boskiej Bolesnej miał dziekan oświęcimski ks. Józef Świąder oraz biskup Julian Groblicki, który celebrował wówczas główne uroczystości w czasie Nawiedzenia. Od 1985 roku M.B.

Częstochowska wyruszyła po raz drugi z pielgrzymką po Polsce. Od tego czasu w Bielanych bardzo dużo się wydarzyło. Dokonałmy gruntownego odnowienia kościoła, zbudowaliśmy nowe budynki gospodarcze, mieszkalne, oazowe. Na Zasolu Łęckim zbudowaliśmy kaplicę poświęconą w styczniu 1997 roku. Wokół kościoła wykonaliśmy nowe ogrodzenie i nowe stacje Drogi Krzyżowej. Rzeźby do nich wykonał artysta z

Czerwiennego (z Podhala) Jan Jarosz., są one kopią Jasnogórskiej Drogi Krzyżowej.

Z kamieni i płyt starego ogrodzenia wykonaliśmy Gólgotę, która jest XIV stacją. Na jubileusz 500 - lecia parafii w 1993 roku zbudowaliśmy ołtarz polowy, na którym w okresie Bożego Narodzenia urządzamy szopkę. Równolegle prowadzone są bardzo różne formy pracy duszpasterskiej. Przy parafii działa kilka grup - wspólnot duszpasterskich:

Duszpasterska Rada Parafialna, Oaza Dzieci Bożych, Oaza Młodzieży, Wspólnota Domowego Kościoła, Wspólnota Żywego Różańca, Krąg Biblijny, Chór Parafialny, Zespół Charytatywny, Rada Parafialna, Służba Liturgiczna, Duszpasterstwo Nauzczycieli.

Na spotkanie z Maryją przygotowali nas Ojcowie Paulini z Jasnej Góry w ciągu tygodniowych misji od 1 - 8 marca.

Wywiad przeprowadziła Anna Pasierbek

Dzieje Orkiestry dętej ze Starej Wsi

Starowiejska strażacka orkiestra dęta poprzez swoje osiągnięcia jest szeroko znana w naszym rejonie, całej Polsce, a nawet za granicą. Warto więc poznać historię jej działalności i źródła jej sukcesów. Jej dzieje postaram się przedstawić w kilku kolejnych artykułach.

W dawniejszej historii naszej miejscowości działały zapewne jakoweś zespoły grające na zabawach, weselach i innych uroczystościach. Tym niemniej początki do dziś istniejącej orkiestry sięgają roku 1913, a więc działa ona już 85 lat. Z Ochotniczą Strażą Pożarną połączyła się w 1980 r. i do dziś stanowi z nią jedną całość.

Ażeby scharakteryzować czas w którym datuje się jej powstanie, przypomnijmy, że rok 1913 to jeszcze czas zaborów, a zarazem przeddzień pierwszej wojny światowej.

W takim to czasie kilku członków późniejszej orkiestry postanowiło z własnej inicjatywy zacząć naukę gry na instrumentach, aby założyć zespół. Naukę pobierali, jak sami wspominali, "u Jurka" w Pisarzowicach na Harszówkach. Nie było to więc łatwe ze względu na odległość i ówczesny brak środków lokomocji. Instrumenty byli zmuszeni kupować sobie indywidualnie, a jedynie bas, jako najdroższy, kupili wspólnie. Zakupów tych dokonali w Bielsku "u Pichnera". Tak więc początki były trudne.

W skład tak utworzonej pierwszej orkiestry wchodziło sześć osób, a mianowicie: Stanisław Moś, Antoni Nycz, Wincenty Norymberczyk, Antoni Nycz (inny od poprzedniego), Jan Nycz i Stanisław Nycz, ojciec późniejszego zasłużonego długoletniego dyrygenta orkiestry Stefana Nycza. Nieco później dołączyli do zespołu Antoni Markiel, Stanisław Markiel i Józef Markiel.

Ze względu na brak lokalu, próby odbywały się często w prywatnych mieszkaniach, w tym w "Kółku", czyli drewnianym domku obok mostu w centrum wsi, który jeszcze pamiętamy, a który był własnością wspomnianego Stanisława Nycza.

Orkiestra szybko zdobyła sobie uznanie w Starej Wsi i okolicy, grywając z dużym powodzeniem na różnych uroczystościach rodzinnych, kościelnych i państwowych.

Początki powstania drugiego zespołu sięgają roku 1928, kiedy to nowa grupa mło-

dokończenie na str. 20

W dniu 29.03.98 r. odbyło się w Dankowicach Sprawozdawcze Zebranie Wiejskie

podsumowujące działalność Sołtysa, Radnych, i Rady Sołeckiej za 1997 r., które poprowadził sołtys wsi J. Rąba przedstawiając zakres zrealizowanych prac i prosząc o opinię uczestników.

Gośćmi na zebraniu byli: burmistrz Gminy p. M. Trela, oraz przewodniczący Rady Gminy pan Bronisław Chrobak. Głównym tematem była poprawa stanu dróg w naszej wsi, a szczególnie dróg wojewódzkich i sprawa zaniedbanych rowów obok nich, w których woda jest zatrzymywana z braku drożności i podtapia rolne grunty użytkowe do nich przyległe. Poruszono sprawę usunięcia skutków powodziowych, podcięcie koron drzew obok drogi ze względu na bezpieczeństwo użytkowników, sprawę złej jakości wody pitnej wnioskując budowę studni głębinowych celem jej poprawy, dotacji do wyjazdu dzieci na zieloną szkołę, adaptacji starej plebani na świetlicę środowiskową, sprawę odwodnienia cmentarza komunalnego, przedłużenia odcinka Alei Młyńskiej, przez co ulegnie skróceniu dojazd do Czechowic, budowy parkingu, uporządkowanie terenu poza ogrodzeniem kościoła.

Poruszono także temat sprzedaży Domu Nauczyciela, podkreślając, że jest to jedyny budynek komunalny na terenie naszej wsi i należy go utrzymać, na co odpowiedział Przewodniczący Rady Gminy, że jeżeli jest to woła wsi to tak pozostanie.

Następnie zabrał głos burmistrz gminy pan Marian Trela dziękując za współpracę z władzami wsi, omówił szeroko wszystkie pytania i wnioski zgłoszone przez przybyłych. Podkreślił, że znaczną część środków budżetowych jest kierowana na budowę oczyszczalni ścieków na terenie Dankowic, w związku z czym szereg postulatów nie jest możliwych w tym roku do realizacji, zostaną one przesunięte w czasie. W sprawie dróg wojewódzkich nie jest kompetentny ponieważ należą one pod Rejonowy Zarząd Dróg Publicznych, ale zaprosił p. dyr. Pasierbek na posiedzenie Zarządu Gminy celem wyjaśnień i ustaleń. Odnośnie drogi przez Dankowice - Kaniówek są ustalenia, że będzie ona remontowana w tym roku częściowo ze środków powodziowych. Na tym zebranie zakończono.

Opr. J. Pilot

Stowarzyszenie Kobiet Dankowic

Chociaż działamy jako Stowarzyszenie, uważamy, że nazwa ta jest sztucznym tworem wynikającym z potrzeb uzyskania osobowości prawnej. Podkreślamy zatem, że nazwa koło G.W. jest dla nas najbardziej trafną wynikłą bowiem z naszej pracy i działalności.

Rok 1997 był rokiem szczególnym, bo właśnie minęło 50 lat działalności naszego koła, w związku z tym, zostało zorganizowane przez nas spotkanie - wieczór, poświęcony wspomnieniom i pamięci naszej założycielki i długoletniej przewodniczącej p. Jadwidze Domasik, która od nas niedawno odeszła. W dniu 28.03.98 r. odbyło się zebranie sprawozdawcze naszego koła, przybyli goście w osobach p. Burmistrza E. Bilczeskiego, Sołtysa J. Rąby, Radnej B. Domasik, Prezesa OSP - E. Farugi, Prezesa K.R. - S. Wodniaka.

Ze sprawozdania wynika, że nasze członkinie, chociaż w średnim wieku bardzo czynnie uczestniczą w życiu wsi, wzięły udział w konkursie na „Najpiękniejszy Ogródek” zdobywając nagrody (p. J. Saldok, p. H. Marcińczyk, p. A. Maciejczyk) korzystały z usług ODR - u, gdzie wykonywano badania ziemi z naszych gospodarstw świadczą usługi maglowania, prowadzą wypożyczalnię sprzętu gospodarczego, uczestniczyły w zorganizowaniu Dożynek Diecezjalnych, teraz remontujemy pomieszczenie byłej wypożyczalni z przeznaczeniem na nasze spotkania i posiedzenia. Współpraca ze wszystkim organizacjami na terenie wsi i gminy układa nam się pomyślnie, dziękujemy serdecznie i życzymy sobie i wszystkim dalszej owocnej współpracy.

Opr. J. Pilot

Letni wypoczynek !!!

Komenda Hufca ZHP w Kętach organizuje w lipcu 1998 roku obóz harcerski pod namiotami, 100 m od morza w miejscowości Pogorzelica w woj. szczecińskim.

Zapraszamy dzieci od lat 10 i młodzież, również nie należących do ZHP. Pas morza północno - zachodniego jest czysty, z czynną, otwartą plażą.

Obóz trwa 21 dni podczas których zapewniamy:

- zakwaterowanie w namiotach 6 osobowych,
- 4 posiłki dziennie,
- ubezpieczenie,
- atrakcyjny program (zabawy tematyczne, gry terenowe, konkursy, wycieczki, naukę pływania),
- fachową opiekę pedagogiczną,
- ratownika wodnego z uprawnieniami.

Obóz odbędzie się w dniach 28.06. - 19.07.1998 r.

Koszt 21 dni wynosi 610 zł. Możliwość wpłaty w ratach.

Istnieje możliwość dofinansowania z zakładu pracy.

Informacji udziela od poniedziałku do piątku

Komenda Hufca Kęty

ul. Żwirki i Wigury 2 (pawilon obok Ośrodka Kultury)

tel. (0-33) 45-31-25

Wszyscy na rowery !!!

Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach wraz z Unią Wolności w Bielsku Białej zaprasza na

I Rodzinny Rajd Rowerowy Gminy Wilamowice

Impreza odbędzie się pod patronatem Posłanki na Sejm R.P. pani Grażyny Staniszewskiej.

Rajd odbędzie się 26 kwietnia (niedziela).

Rajd wyruszy spod szkoły w Wilamowicach, następnie przez Heczmarowice i Pisarzowice uda się do Kóz. W Kozach, na półmetku, uczestnicy rajdu spotkają się z podobnymi grupami z Bielska Białej i Kęt. Przypuszcza się udział ponad tysiąca uczestników. W Kozach czekają liczne atrakcje, konkurencje sprawnościowe oraz cenne nagrody, wśród nich 2- tygodniowe wczasy we Włoszech dla 2 osób.

Z Kóz uczestnicy Rajdu udadzą się przez Pisarzowice i Starą Wieś do Wilamowic, gdzie na uczestników czekać będzie gorący poczęstunek, ognisko i liczne atrakcje.

Informacje o godzinach rozpoczęcia rajdu i innych szczegółach prześlemy w specjalnych plakatach informacyjnych.

Zapisy przyjmowane będą od dnia 20 do 26 kwietnia w M GOK Wilamowice oraz punktach określonych na plakatach informacyjnych oraz w dniu imprezy.

Bliższe informacje M GOK Wilamowice tel:457-345

Uwaga! Nagrody specjalne dla najliczniejszych rodzin, najstarszych, najmłodszych, najmilszych uczestników i innych.

Agencja Ubezpieczeniowa PZU

Pisarzowice

ul. Kęcka 2

tel. 456 - 993

codziennie

w godz. od 17.00 - 20.00

Doradztwo ubezpieczeniowe

w pełnej gamie oferty
ubezpieczeń życiowych:

- ubezpieczenia na życie,
 - ubezpieczenia na życie z funduszu inwestycyjnego,
 - ubezpieczenia kapitałowe.
- Poleca licencjonowany doradca

Dominik Gawlik.

ul. Jana Pawła II 3a

tel. 457 - 122

informacje po godz. 19.00

Teraz możesz od 1.01 98 - musisz

Dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Kultury, Burmistrz Gminy Wilamowice oraz Miejsko Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach zapraszają 17 kwietnia 1998 (piątek) w godzinach 11.00 - 15.00

na:

Pierwszy Wojewódzki Przegląd Ludowych Zwyczajów Wiosennych „Wilamowskie Śmiergusty " - '98

Przebieg imprezy

godz.10.00

Sesja popularno - naukowa folklorystów i etnografów poświęcona obyczajom wielkanocnym i wiosennym na Podbeskidziu.

godz.10.00 - 15.00

Kiermasz sztuki ludowej oraz stoiska wyrobów cukierniczych.

Prezentacja wypieków wielkanocnych przez miejscowe Koła Gospodyń Wiejskich.

Prezentacje palm wielkanocnych.

Konkurs na najciekawsze pisanki wielkanocne dla dzieci szkolnych.

„Najpiękniejszy klasowy kosz pisanek”

godz. 13.00

„ Śmierguśnicy i inni” Prezentacja wielkanocnych zwyczajów ludowych Podbeskidzia na Rynku w Wilamowicach (występy kapel) oraz w szkolnej hali sportowej w wykonaniu czołowych zespołów regionalnych Podbeskidzia.

Między innymi wystąpią:

„Babiogórcy” z Zawoi , Zespół Regionalny z Istebnej Zaolzia, „Magurzenie” z

Łodygowic , „Mali Grojcowianie” z Wieprza, „Siwcowanie” z Suchej Beskidzkiej

„FIL - Cepelia - Wilamowice” z Wilamowic i inne.

Występy poprowadzi znany folklorysta Józef Broda.

Szczegóły na plakatach

Imprezie patronują:

FUNDACJA CEPELIA , Wydz.Kultury i Sztuki U.W. Bielsko Biala

ZAPRASZAMY

Kronika urodzeń i zgonów

Miło nam poinformować, że od ostatniego wydania gazety "WiO" przybyli nam nowi obywatele:

Wilamowice - Dominik Mynarski,
Michał Wolas.

Dankowice - Bartosz Maciejczyk.

Heczmarowice - Kamil Pudelko,
Łukasz Naglik.

Pisarzowice - Natalia Grzelak, Konrad
Grzelak, Wojciech Koziół, Patryk Kacorzak,
Patrycja Pudelko, Izabela Jędrzejko,
Konrad Tatoń.

Stara Wieś - Justyna Stasiak.



Z zalem informujemy, że pożegnaliśmy ostatnio następujące osoby:

Wilamowice - Stefan Kubica 55 lat.

Dankowice - Franciszek Adamowicz 86 lat,
Anna Staszczuk 76 lat, Zofia Bierońska 86 lat.

Pisarzowice - Aleksy Nycz 52 lata, Stanisław Haczek 66 lat.

Stara Wieś - Władysław Ochman 86 lat,
Franciszka Mynarska 84 lata.

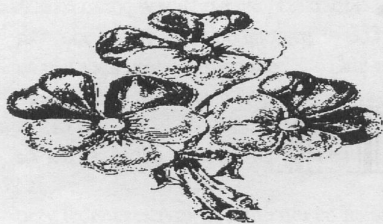
Zasole Bielańskie - Zofia Janosz 91 lat.

Nasi „Śmierguśnicy” - najlepsi !

Na Wojewódzkim Przeglądzie Obyczajów Wiosennych w Mikołowie, nasz zespół regionalny „FIL - Wilamowice” zdobył I miejsce i główną nagrodę Wojewody Katowickiego.

Sukces zespołowi przyniosła inscenizacja „Wilamowskich Śmiergustów”.

A.N.



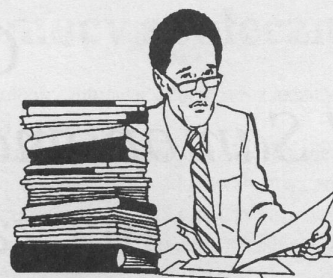
Głosy Czytelników

Jestem mieszkańcem Domu Nauczyciela w Dankowicach.

W roku 1997 skierowałem do Burmistrza Gminy Wilamowice pismo, w którym wyraziłem chęć zakupu mieszkania, którego jestem użytkownikiem. Zrobiłem tak dlatego ponieważ ze strony Gminy nie było żadnych nakładów na bieżące utrzymanie budynku nie mówiąc już o jakimś kapitalnym remoncie. Pomyślałem więc, że skoro właściciela nie stać na utrzymanie tego domu to może zechce go sprzedać. Drugi lokator tego domu również wyraził chęć zakupu. Oczywiście o takiej sprzedaży musieliby zdecydować radni naszej Gminy na jednej z sesji. W ramach dostarczenia radnym opinii środowiskowej Rada Sołecka zorganizowała w dniu 15 czerwca 97 r. zebranie wiejskie poświęcone wyłącznie sprawie ewentualnej sprzedaży Domu Nauczyciela. Na zebraniu tym większość zebranych (30 głosów) wypowiedziało się (w tajnym głosowaniu) przeciw sprzedaży. Za sprzedażą było (16 głosów). Nie przedstawiono też zebnanym udokumentowanej wartości Domu Nauczyciela, ponieważ nie istniała jeszcze wtedy urzędowa wycena tej nieruchomości.

Jesienią ubiegłego roku zwróciłem się do Rady Gminy z prośbą, aby sprawę sprzedaży dano pod obrady sesji i by radni ostatecznie ją rozstrzygnęli. Dla mnie mieszkańca tego domu ważniejsze od samej decyzji jest to by ona w ogóle zapadła. Jeśli bowiem radni uznają, że Dom Nauczyciela ma pozostać własnością Gminy to konsekwentnie będą musieli wydzielać z chudego przecież budżetu środki na potrzebne remonty. Jest pytanie - czy w morzu innych potrzeb zechcą cokolwiek wydzielić na ten cel. Przyjrzyjmy się teraz liczbom.

Obecnie istnieje już wycena nieruchomości „Dom Nauczyciela” zlecona przez Urząd Gminy Wilamowice, a wykonana przez Biegłego z Listy Wojewody Bielskiego do Szacowania Nieruchomości.



Wartość budynku wynosi 70.800 zł. (708 milionów starych złotych).

Wartość działki 6.900 zł. (69 milionów starych złotych) Uwaga! Nie jest to cała działka między kościołem, a parkingiem - 19 a, lecz jej część - 6,5 a przeznaczona do ewentualnej sprzedaży.

Gdyby nieruchomość została sprzedana, to pieniądze ze sprzedaży mają być przeznaczone na potrzeby Dankowic. Tego zdania jest pan Burmistrz i ten punkt byłby w projekcie uchwały.

Należy jeszcze dodać, że przed przejściem nieruchomości przez gminę, jak też po przejęciu, nie wykonano w Domu Nauczyciela prawie żadnych inwestycji. Obecnie budynek wymaga gruntownego remontu. Według tegoż samego Biegłego „szacunkowy koszt niezbędnych robót remontowych wynosi 35.672 zł.”. Kto był na ostatnim zebraniu wiejskim w Dankowicach wie dobrze, że tych pieniędzy nie ma i nie będzie (duże kwoty pochłania kanalizacja Dankowic). Gdyby nawet jakieś były, to są ważniejsze potrzeby w naszej miejscowości (remont ośrodka zdrowia, remont szkoły). Wniosek nasuwa się sam: jeżeli budynek nie uzyska właściciela to przez najbliższe lata będzie popadał w coraz większą ruinę.

Wiem, że część społeczności Dankowic zdecydowanie sprzeciwia się tej sprzedaży. Szanuję ich poglądy, choć nie zgadzam się z ich argumentacją. Ale wiem też, że część zgadza się z moim sposobem widzenia tej sprawy.

Dziękuję Pismu za udostępnienie łam.

Franek Romanowicz.

Sukces Heczmarowic !!!

Sukcesem zakończył się występ dwójki uczniów działających w Teatrze Ruchu przy Szkole Podstawowej w Heczmarowicach na IV Wojewódzkim Turnieju Interpretacji Bajki i Baśni w Kętach. Katarzyna Małacha z klasy piątej i Grzegorz Wolas z klasy VIII zdobyli wyróżnienie specjalne i nagrodę Ośrodka Teatralnego „Teatru Banialuka” za twórcze poszukiwania i współczesną interpretację „Dziewczynki z zapalnikami” Andersena i „Lenia” Jana Brzechwy. Występy zostały przygotowane pod kierunkiem p. Michała Sobańskiego. Nagrodą była książka przedstawiająca 50 lat działalności „Banialuki” (tak bliskiego teatru dla każdego z nas) oraz lalka z przedstawienia teatralnego „Historia o ptaku Cis”. Nie była to może najważniejsza nagroda, lecz z pewnością była to nagroda najpiękniejsza i najbardziej inspirująca do dalszych poszukiwań artystycznych.

Gminna Spółdzielnia
" Samopomoc Chłopska " w Wilamowicach
ma zaszczyt zaprosić państwa
do nowo otwartego

SUPERMARKETU

"ABC"

(na bazie magazynowej ul. Towarowa)

OFERUJE:

(po najniższych cenach na południu Polski)

- art. spożywcze
- sprzęt AGD i RTV,
- chemia, kosmetyki,
- szkło, porcelana,
- art. papiernicze,
- drobna galanteria,

Gwarantujemy miłą obsługę,
Prowadzimy sprzedaż detaliczną i hurtową
Częste degustacje i promocje.

ZAPRASZAMY

**GS "SCH" w Wilamowicach
magazyn ul. Towarowa**

oferuje w ciągłej sprzedaży:

- materiały budowlane
(maksy, cegły klinkierowe, pustaki ytong)
 - pokrycia dachowe (dachówki, ondulina, blacha oc, powlekana blachodachówka)
 - stal (zbrojeniowa, kształtowniki, rury czarne, i ocynkowane)
 - styropian M15, M20, T30
 - boazeria panelowa, kasetony sufitowe,
 - lepik, izoplast,
 - papy (wierzchniego krycia, izolacyjne, podkładowe,)
 - stolarkę okienną i drzwiową
 - płyty pilśniowe, wiórowe - płyty kartonowo gipsowe, - zaprawy klejowe, (Atlas)
 - siatkę ogrodzeniową powlekaną - wełny mineralne
(ROCKWOLL, GULLFIBER)
 - gips budowlany i szpachlowy, - opał, - NAWOZY
- Istnieje możliwość dowozu towaru do klienta
(uzgodnienia przy zakupie)

Dzwoń tel. 457- 134

GS WILAMOWICE 50 LAT TRADYCJI
Gminna Spółdzielnia "SCH" 32-630 Wilamowice
rynek 13
tel. 0 33 457-1312 tel. fax 457-130

OFERTA

Zakład remontowo-budowlany GS Wilamowice oferuje wykonawstwo robót remontowo-budowlanych w zakresie:

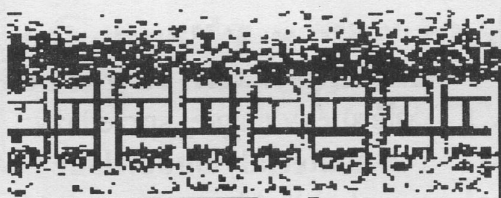
- * **BUDYNKI MIESZKALNE POD KLUCZ,**
- * **ROBOTY DEKARSKIE,**
- * **ELEWACJE "SIDING" - OCIEPLANIE BUDYNKÓW,**
- * **ELEWACJE - OCIEPLANIE BUDYNKÓW - SYSTEM " ATLAS",**
- * **UKŁADANIE CHODNIKÓW,**
- * **WYKONANIE OGRODZENIA,**
- * **INNE PRACE BUDOWLANE ,**

**OFERUJEMY PRACE BUDOWLANE. WYKOŃCZENIOWE W CERACH
DARTOWYCH -POD POTRZEBY INWESTYCJI**

**GWARANTUJEMY SOLIDNE I TERMINOWE WYKONANIE ROBÓT
OFERUJEMY KORZYSTNE CENY**



*Jak wieść
gminna
niesie !*



**z drabiną
przez las**

LANY PONIEDZIAŁEK

Oblewanie się wodą ma początek w prastawiańskich czasach, kiedy głęboko wierzono w jej oczyszczającą moc. Kiedyś zwyczaj ten trwał wda dni. W poniedziałek mężczyźni polewali kobiety, we wtorek zaś płeć słaba brała odwet. Od śmigusa można było się wykupić, jeżeli panna podarowała kawalerowi jajka lub ciasto. W ludowej tradycji śmigus- dyngus jest też formą flirtu. Dziewczyna, którą tego dnia nie polasno wodą, czuła się zawiedziona. Czekał ją kolejny rok panieństwa.

Kurek Emaus czyli jeszcze o obyczajach wielkanocnych.

Z dawnych wierzeń wywodzi się tzw. kurek (koguta uznawano za istotę magiczną, a jego pianie odpędzało złe duchy). W drugi dzień świąt wielkanocnych chodziła po wsi grupa "kurcorzy", zatrzymując się przed bogatszymi domami. Śpiewali sprośne piosenki dopominając się o datki. Prędko wynoszono przeróżne smakołyki, byle tylko swawolnicy odeszli gorszyć innych. Świętem obchodzonym obecnie wyłącznie w Krakowie jest emaus, czyli odpust połączony z zabawą. W Wielkopolsce popularne było kiedyś szukanie na polach i łąkach jaj porzuconych przez zajączka.



PISANKI, KRASZANKI

Szczególnym urokiem odznaczają się wiejskie kraszanki. Kraszanki są czerwone od wyrazu krasa- czerwień, uroda. te o innych barwach nazywają się malowanekami.

Zielone otrzymywano kiedyś przez gotowanie w wodzie z listkami jemioli lub młodego żyta albo z kostkami osiki i odrobina ałunu. Fioletowe uzyskiwano w wywarze z płatków kwiatu ciemnej malwy, brązowe przez moczenie w wodzie w wydrążonym pniu dębu, czarne przez gotowanie z korą olchy młodymi liśćmi klonu czarnego, żółte w odwarze z kory dzikiej jabłoni. Gdy przed zanurzenie jaj w substancji barwiącej napisano na nich wzory woskiem, później usuwano, otrzymywano pisanek.

JAJKO WIELKANOCNE

W chrześcijaństwie jajko uchodzi za symbol zmartwychwstania pańskiego, ponieważ porównywano wyjście Chrystusa z grobu z wykluwaniem się kurczęcia z jaja. Zwyczaj święcenia jaj już od XII wieku niezwykle zrosł się również z tradycjami kościoła prawosławnego. Przed oblicza popów święcone nosiły najpiękniejsze, specjalnie wybrane dziewczęta, a duchowni obdarzali swe parafianki całusem, w całym majestacie kościelnej władzy! Jak pisał siedemnastowieczny dyplomata, ponoć metropolita kijowski, gdy ujrzał szpetne stare baby, przybawające ze święconym, pozwalał im jedynie ucałować swoją dłoń, nie kwapiąc się z chrześcijańskim całusem.

Horoskop

Jarzębina

(01.04. -10.04.i 04.10. -13.10)

Urodzonym w pierwszej dekadzie kwietnia i z początkiem października w horoskopie Galów przypisana jest Jarzębina. Jarzębina jest strojna w dary natury i pogodna lubi skupiać na sobie spojrzenia i całą uwagę. Kocha ruch, niepokój i komplikacje, którym dzielnie się przeciwstawia. Kontakt z nią jest raczej trudny, brak jej prostoty, nie umie się zwierzać. W miłości jest gwałtowna, namiętna i wymagająca. Ona najczęściej zrywa więzy małżeńskie, nie przebacza. Ma zdolności artystyczne i w zawodach artystycznych osiąga powodzenie.

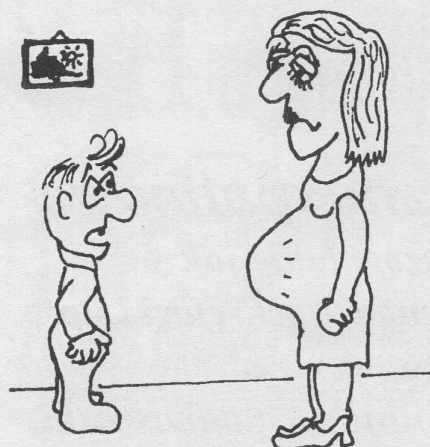


BARAN (21marca-20 kwietnia)

Szczęśliwy dzień : wtorek. Szczęśliwe liczby: 7,16,25, Kolor : czerwony i różowy. Znaki życzliwe: Lew, Strzelec, Bliźnięta. Znaki uprzykrzone: Rak, Waga, Koziorożec. Znane barany: kaja Danczowska, Ewa Łętowska, Jerzy Maksymiuk, Hanna Suchocka. Przygotuj się na przyjęcie nowego. Wyjdź mu na spotkanie. Przed tobą potencjalny sukces, ake musisz wykazać inicjatywę wobec osoby silniejszej.

Wcześniej nie przyjmuj żadnego awansu, przedwczesny zakończyłyby się klęską. Zmień własną hierarchię wartości, poddaj się wpływowi przywódcy. Od kwietnia wyrażaj poprawa sytuacji finansowej.

Barany, które z takim trudem uruchamiały przedsięwzięcia gospodarcze, zaczną zbierać tego owoce. Uwaga na współników! Przy podziale zysków mogą chcieć wykorzystać waszą szczerość. Uwaga na dłużników. Od początku roku zajmij się swoim zdrowiem. Jeśli jest to możliwe weź urlop. Oszczędzisz wydatków na leczenie.



A CZY PO WYKLUCIU BRACISZKA
DASZ MI KILKA SKORUPEK MAMUSIU?

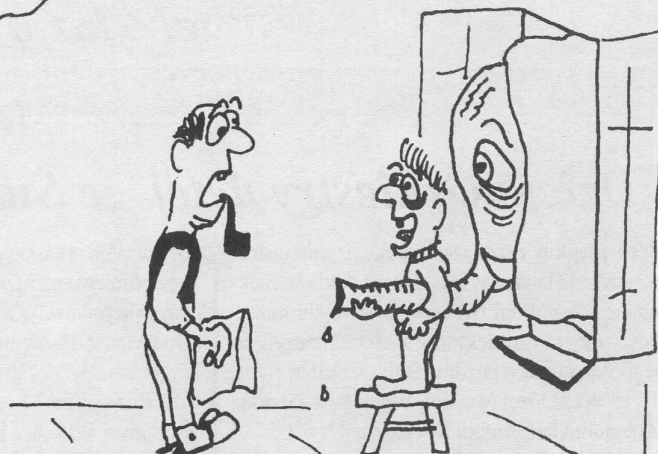


A MÓWIEM CI, ŻE MALOWANE
JAJKA SĄ SZKODLIWE.

W I E L K A
N O C N E
piszako oczekuj!

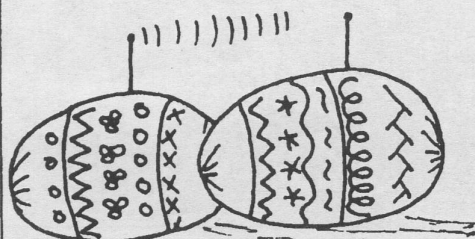


OD CZASU JAK GOSPODARZ OBIECAŁ
MU PRZEŻYCIE ŚWIĄT WIELKANOCNYCH
HARUJE BIEDAK PO NOCACH.

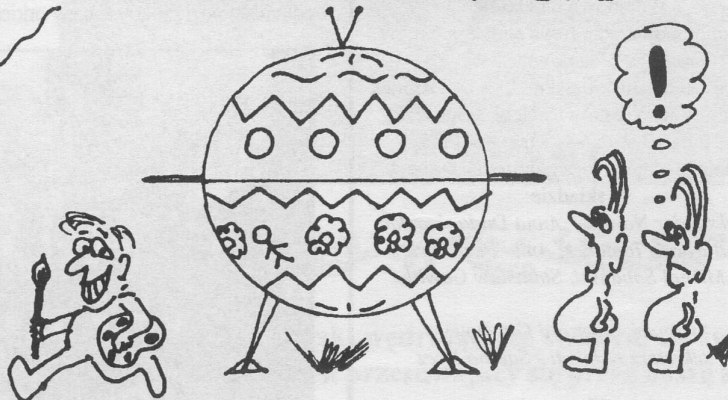


POWIEDZIAŁEM CHŁOPAKOM, ŻE NA
ŚMIGUS DYNGUS BĘDĘ MIAŁ NAJLEPSZĄ
SIKAWKĘ.

GRASZANKI



TU J-23, OŻ ZGŁOŚ SIĘ!



NO I JAK MY SIĘ TERAZ W BAZIE
POKAŻEMY!

Sprzedajemy i naprawiamy

Elektronarzędzia i narzędzia spalinowe

***profesjonalne i dla majsterkowiczów takie jak
wiertarki, szlifierki, pilarki, młoty, wyrzynarki, wkrętarki itp.***

***A także narzędzia do ogrodów
kosiarki: elektryczne, spalinowe, kosy spalinowe, podkaszarki,
rozdrabniacze do gałęzi, i liści, odkurzacze do liści***

Stara Wieś ul. Starowiejskich 18

tel. /fax 0 33 456-839

Dzieje Orkiestry dętej ze Starej Wsi

dych adeptów rozpoczęła naukę gry na instrumentach u Gawora w Bestwinie i Nikla w Hałcnowie. Zespół ten tworzyło dziewięciu muzyków, przy czym niektórzy z nich dołączyli do jego składu nieco później. Byli to: Stefan Nycz, Józef Nycz, Józef Markiel, Władysław Pieczka, Antoni Englart, Antoni Nycz, Julian Nycz, Józef Markiel i Jan Nycz. Orkiestra ta poszerzona o nowe instrumenty zastąpiła godnie poprzedni zespół, działając do 1937 r.

Wymieniony tu Stefan Nycz, to późniejszy dłu- goletni kapelmistrz starowiejskiej orkiestry, które-

go niewątpliwą zasługą jest fakt jej tak dynamicz- nego późniejszego rozwoju i osiąganie tak wspa- niałych wyników. W 1933 r. został on powołany do odbycia służby wojskowej, w trakcie której tra- fił do Czortkowa za Stanisławowem, leżącego na terenie dzisiejszej Ukrainy. Tam został członkiem Wojskowej Orkiestry K.O.P. Czortków, w której grał przez około rok, aż do zakończenia służby. To tu w znaczny sposób podniósł swoje umiejętności muzyczne i po powrocie z wojska w 1935 r. zo- stał czołowym muzykiem starowiejskiej orkiestry. Posiadając już umiejętności gry na prawie wszy- stkich instrumentach dętych, tworzył dla zespołu partytury utworów muzycznych, co zdecydowanie podniosło poziom artystyczny orkiestry.

W roku 1937 Stefan Nycz podjął się prowadze- nia nauki gry dla pierwszej grupy dziewięciu chłopców ze szkoły podstawowej, która stanowi- ła trzon trzeciego zespołu działającego do 1939 r., a więc do wybuchu II wojny światowej. Zespół ten tworzyli: Stanisław Moś, Robert Mynarski, Aloj- zy Mynarski, Eugeniusz Nycz, Leon Nycz, Fran- ciszek Markiel, Julian Jonkisz, Franciszek Nycz, Jan Mynarski i Stefan Nycz, jako kapelmistrz.

Wraz z wybuchem wojny działalność zespołu zamarła. Został on praktycznie rozwiązany. Niem- cy zarekwirowali większość cennych instrumen- tów i tylko nieliczne udało się ukryć. Niektóre osoby, jeszcze przed wybuchem wojny, przeszły do orkiestry tworzącej się przy Zakładzie Włókien- niczym w Wilamowicach, a organizowanej przez Stanisława Formasa.

ciąg dalszy nastąpi St. Gawlik
Członkowie orkiestry powstałej w 1928 r.



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadsyłanych materiałów i nie odpowiada za treść nadsyłanych reklam. Druk ukończono 7.IV.98

„Wilamowice i Okolice”

Pismo Samorządu Terytorialnego Gminy
Wilamowice

Adres Redakcji: Miejsko Gminny Ośrodek
Kultury w Wilamowicach ul. S. Staszica 2
tel: 0 33/ 457-345 fax: 457-345
gazetę redaguje kolegium redakcyjne w
składzie:

Aleksander Nowak, Anna Duda- korekta,
Barbara Tomanek, Anna Pasierbek,
Michał Sobański, Stanisław Gawlik,

rysunki - Ryszard Grzybowski
sekretarz redakcji - Sabina Nycz

Opracowanie i skład komputerowy
Jolanta Danek

Dyżury Redakcji: M GOK Wilamowice
we wtorki od godz. 18.00 do 20.00